

Akeja „Echa“ i ZMS

Wśród fundatorów: pracownicy „PROZAMETU“

Jak nas poinformował p. Józef Pasternak, pracownicy BIURA PROJEKTÓW „PROZAMET — BEPES“ w Krakowie postanowili włączyć się do akcji prowadzonej przez naszą redakcję i z własnych składek ufundować książeczkę. W chwili obecnej zebrano już około 3000 zł, a wpłaty nadal wpływają. Po zebraniu wszystkich składek, zebrana suma zostanie przekazana na książeczkę mieszkaniową dla jednego z wychowanków Domów Dziecka. Na razie dziękujemy za miłe wiadomości, chęć włączenia się do akcji i udzielenia pomocy potrzebującemu dziecku. (mar)

Luigi Longo u prez. Tito

Przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii, prezydent Tito przyjął w środę na wyspie Brioni sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej, Luigi Longo. W czasie rozmowy, która upłynęła w przyjacielskiej atmosferze, obecni byli: sekretarz Komitetu Wykonawczego Związku Komunistów Jugosławii M. Todorović, członek prezydium KC ZKJ, P. Stambolić i inne osobistości.

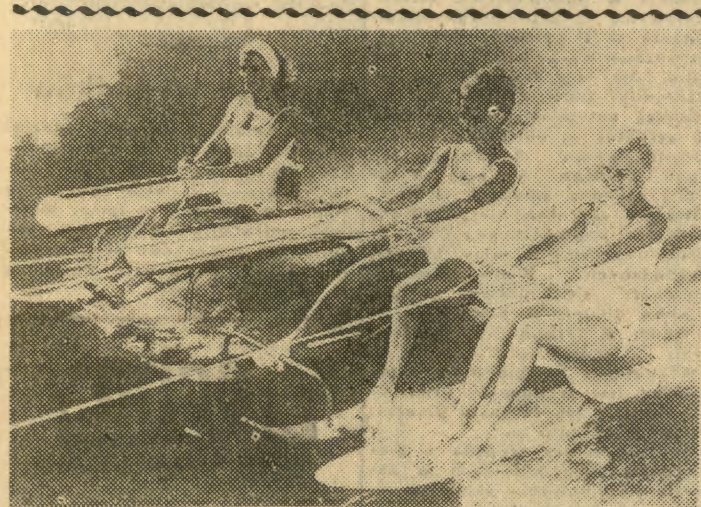
Na tropie tajemnic Wenus i Marsa

NOWY JORK
Z danych otrzymanych przez amerykański pojazd kosmiczny „Mariner-2“ oraz z innych obserwacji wynika, że temperatura twardej powierzchni Wenus, ukrytej pod warstwą gęstej atmosfery, jest stosunkowo wysoka. Przypuszcza się w związku z tym, że na powierzchni Wenus występuje aktywna działalność wulkaniczna.

WASZYNGTON
Amerykańska Agencja NASA opublikowała wyniki badań 21 fotografii Marsa, dokonanych przez „Marinera-4“, w 1965 r. Badania, przy których zastosowano „nową technikę interpretacji“ wykazują, że na planecie tej istnieje trzy razy więcej kraterów niż początkowo przypuszczano. Powierzchnia Marsa jest b. podobna do powierzchni Księżyca, ale jest mniej poszarpana.

100-tonowy teleskop w CSRS

23 bm. prezydent CSRS — A. Novotny przyjął delegację XIII Kongresu Międzynarodowej Unii Astronomicznej. W obserwatorium w Ondřejovie pod Pragą, przekazano astronomom CSRS teleskop o wadze 100 ton. Pozwala on dostrzec plomień świecy na odległość 20 tysięcy kilometrów. Został on wyprodukowany w NRD przez zakłady Zeiss w Jenie.



Na Florydzie (USA), lansowane są narty wodne, których „pasażer“ jedzie w pozycji siedzącej. Na zdjęciu: pokaz trzech różnych typów nart wodnych.

CAF — Keystone

Nie wolno mieszać...

PARYŻ
Rząd francuski wydał dekret, zgodnie z którym niedopuszczalne jest mieszanie win francuskich z zagranicznymi.

Stosowana do tej pory praktyka mieszania silniejszych win zagranicznych z francuskimi, stała się powodem rozruchów w południowej Francji.

Przedstawiciele UJ wezmą udział w Międzynarodowym Kongresie

Dnia 30 bież. miesiąca rozpocznie się w Belgradzie, trwający 7 dni, V Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Literatury Porównawczej. Podczas obrad Kongresu omówione będą trzy główne tematy: 1) prądy literackie jako zjawiska międzynarodowe, 2) literatura ustna i literatura pisana, 3) literatury słowiańskie i ich interpretacje w innych literaturach.

Z ramienia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Kongresie udział wezmą: prof. dr Henryk MARKIEWICZ — kierownik Katedry Historii Literatury Polskiej oraz doc. dr Maria BOBROWNICKA — kierownik Zakładu Historii Starszych Literatur Słowiańskich. (1)

Ożywione rozmowy przywódców arabskich

KAIR
W świecie arabskim trwają intensywne kontakty dyplomatyczne, których celem jest przygotowanie konferencji na szczycie. Jutro rozpoczyna się w Bejrucie male, trójstronne spotkanie na szczycie z udziałem prezydentów: Libanu — Helou i Iraku — Arifa oraz króla Jordanii — Husajna. Ten ostatni przyjeżdża do Libanu na zakończenie swej podróży, która obejmowała Teheran, Bagdad, Kuwejt, Rijad, Chartum, Tunis i Rabat.

Prezydent ZRA, Naser spotkał się w środę z premierem Sudanu, Mahdżubem. Szef rządu sudanckiego przebywał poprzednio w Arabii Saudyjskiej, Libanie i Syrii.

SPEKTAKL OBLUDY MOSKWA

„Spektaklem obłudy“ nazywa komentator „Prawdy“ akcję powrotu uchodźców arabskich na obszar Palestyny, okupowany obecnie przez Izrael. Spośród 170 tys. uchodźców arabskich, tylko 6 tys. powróciło do domu. Pozostałe „kandydaty“ są odrzucone przez Izrael z powodu ich „niepewności“.

PREMIER IRANU — Howejda przedstawił 23 bm. Narodowemu Zgromadzeniu Doradczeemu projekt zmiany konstytucji. Projekt ten ma na celu niedopuszczenie do bezkrólewia w wypadku śmierci szacha — zżona szacha automatycznie obejmuje funkcje regenta w wypadku śmierci monarchy, dopóki następcy tronu nie ukończy 20 lat. Koronacja szachszacha Iranu ma się odbyć w październiku br.

W WASHINGTONIE opublikowano amerykańsko-irański komunikat, w którym podkreśla się, że prezydent Johnson i szach Iranu — Reza Pahlawi

Dzień alarmów lotniczych w Hanoi

Artyleria DRW straciła wczoraj 10 samolotów USA

HANOI
Korespondent Agencji France Presse, Joseph Cabanes pisze dziś rano, że środa była w stolicy DRW dniem jednego wielkiego alarmu, ponieważ często syreny ogłaszające koniec jednego alarmu, natychmiast rozpoczynały ogłaszanie kolejnego nalotu samolotów USA.

Agencja VNA podaje, że USA straciły w środę łącznie 10 samolotów oraz wielu pilotów, którzy zostali zabici lub wzięci do niewoli. Łączna liczba straconych dotychczas nad DRW samolotów amerykańskich wynosi 2215.

Korespondent agencji AP, donosi z Saigona, że w środę nad Hanoi doszło do kilku bitew powietrznych między północnowietnamskimi „Migami“ a samolotami USA. 2 maszyny amerykańskie zosta-

ły stracone. Agencja AFP podkreśla, że samoloty DRW użyły rakiet typu powietrzepowietrze.

W Saigonie podano, że co najmniej 8 pilotów USA, którzy brali udział w śródowych rajdach na Hanoi, zostało uznanych za zaginionych.

Oprócz Hanoi, piraci amerykańscy bombardowali w środę także inne cele na północ i na północny wschód od stolicy DRW.

Krótko...

■ Francuska aktorka filmowa, Junie Astor, zginęła w katastrofie samochodowej k. Avallon we Francji.

■ Dwie osoby zmarły we Frankfurcie n. Menem przypuszczalnie na żółta febra. Mężczyzna i kobieta byli zatrudnieni w Instytucie im. Paula Ehrlicha na uniwersytecie frankfurckim. Ich nazwiska nie zostały podane do wiadomości. Chorobę przywlekły do Frankfurtu małpy, sprowadzone dla Instytutu, do celów badań.

■ Jury IV Międzynarodowego Salonu Karykatury w Montrealu, przyznało tegoroczną nagrodę karykaturyście jugosłowiańskiemu Dragoljubowi Andjelkovicowi. W 5 dni później, decyzja ta została wstrzymana, bowiem okazało się, że w trzech czasopiśmie amerykańskich ukazały się na przestrzeni kilku lat karykatury na podobny temat. Karykatura, za którą Andjelkovicowi przyznano nagrodę 5 tys. dolarów, przedstawiała czolg na pustyni w trakcie wykonywania manewru — aby nie zmiądzły kwiatki. Przewodniczący jury oznajmił, że jury musi poważnie rozważyć swoją poprzednią decyzję.

...z dalekopisu

Szykany wobec Rap Browna

NOWY JORK
Z więzienia nowojorskiego zwolniony został za kaucją 15 tys. dolarów, murzynski przywódca, Rap Brown — wiceprzewodniczący Studenckiego Komitetu Biernego Oporu.

Brown ma stanąć przed trybunałem federalnym w Nowym Jorku w piątek, w związku z ładaniem jego ekstradycji przez trybunał w Nowym Orleanie (Luizjana).

Zamach na spikera radia w Hongkongu

Dziś rano dokonano zamachu na spikera radia Hongkongu, Lam Buna i jego brata. Ich samochód zatrzymała w dzielnicy Kowloon grupa Chińczyków, oblała naftą przednie siedzenie i podpaliła. Zamachowcy zbiegli. Spiker radiowy i jego współtowarzysz zostali poparzeni i odwiezieni do szpitala. Samochód spalony.

Ze świata

dokonał wymiany poglądów na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem konfliktu bliskowschodniego.

KOMUNIKAT o konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów skandynawskich w Helsinkach stwierdza m. in., że dalsze rozszerzenie wojny w Wietnamie wymaga zagrożenia pokoju na całym świecie.

ZWIĄZEK PRZESIEDLEŃCÓW zachodniego Berlina za-

WIELKI SUKCES ZAŁÓG — GRATULACJE DLA BUDOWNICZYCH

Na 42 godziny przed terminem zakończono betonowanie fundamentów pod walcownię-slabing w HiL

Min. J. Luns opuścił Polskę

Minister spraw zagranicznych Holandii — Joseph M. A. H. Luns zakończył dziś 24 bm. swą oficjalną wizytę w Polsce. W godzinach rannych odleciał, wraz z towarzyszącymi mu w podróży osobami, do swego kraju.

Relację z konferencji prasowej min. Luns drukujemy na str. 2-ej.

Dobiesław Walknowski powrócił z piasków Sahary

Na krakowski Rynek wjechał triumfalnie „star-66“, prowadzony przez znanego podróżnika Dobiesława Walknowskiego, który powrócił ze swej afrykańskiej wyprawy.

Trasa wiodła z Trypolisu przez Saharę nad brzeg Jeziora Czad. Licznik „stara-66“, który spisał się doskonale, wybił 56 tysięcy kilometrów całej podróży, z czego na Afrykę przypadało 20 tysięcy (Sahara — 3876 km). Warto nadmienić, że w opanach Walknowski przywiózł „polskie“ powietrze i wodę w chłodnicy, napełnioną przed rozpoczęciem podróży w Starachowicach.

Krakowski podróżnik, współpracujący z etnografami, dostarczył, zgodnie z umową, naszym muzeum etnograficznym wiele cennych eksponatów z serca Afryki. (25)

Rejs po tłustego śledzika

Na łowiska śledziowe u wybrzeży Kanady wyruszył statek-baza „Kaszuby“, który przez najbliższe miesiące współpracować będzie z przebywającą tam już od pewnego czasu polską flotyllą rybacką. Statek „Kaszuby“ wiezie naszym rybakom żywność, wodę pitną, paliwo, pocztę oraz kilkudziesiąt tysięcy beczek na soloną rybę. Pobyt statku potrwa ok. 2-3 miesięcy.

Jak donoszą z łowisk u wybrzeży Kanady, nasze statki rybackie uzyskują tam doskonałe wyniki. Łowi się tuście śledzie zaliczane do najwyższych gatunków. Pierwsze ich partie ukazały się już w sprzedaży. Wytwórci przygotowują z nich również świetne konserwy.

Cena 50 gr



Rok XXII PISMO POPOLUDNIOWE Nr 198 (6852)
GDZNACZONE ZŁOTA ODZNAKA M KRAKOWA

Kraków, czwartek 24 sierpnia 1967 r.

Turyści zagraniczni z wędką

W lipcu i w pierwszej połowie sierpnia br. gościliśmy 120 zagranicznych wędkarzy. Skandynawowie łowili głównie lososia przy ujściach rzek do Bałtyku, natomiast Francuzi, Belgowie i Austriacy „polowali“ na tzw. ryby spokojnego żeru na wodach mazurskich. Dla Szwajcarów, największą atrakcją stanowiły połowy pstrągów.

4 osoby poniosły śmierć w płomieniach

W ciągu ostatnich 7 dni na terenie kraju zanotowano 485 pożarów, w tym 29 w PGR-ach, 26 pożarów obiektów przemysłowych i 3 pożary lasów. Spowodowane one zostały nieostrożnością dorosłych, pozostawianiem dzieci bez opieki. W płomieniach śmierć poniosły 4 osoby.

Największy teatr w Polsce wkrótce wprowadza się do nowego studia

Co obiecuje nam Teatr TV w nowym sezonie

Premiera komedii Kłaczego Krasickiego „Pieniacz“ zainauguruje w dniu 4 września nowy sezon największy teatr w Polsce — Teatr Telewizyjny. Przedstawienie tej mało znanej komedii „księcia poetów“ doży Stanisławów-kiej — przygotowuje reż. Tadeusz Aleksandrowicz.

Kolejną wrześniową premierą na małym ekranie, to „Król Edyp“ Sofoklesa, z Eichlerówną i Holoubkiem, w reż. Jerzego Gruzy — próba nowoczesnej inscenizacji klasyki, odejścia od konwencji teatru antycznego. Obejrzymy też klasyczną już pozycję z repertuaru komedii bulwarowych, „Król“ Caillaveta i Flerusa w reż. Edwarda Dziwonskiego, adaptację Reymontowskiej „Ziemi obiecanej“ pióra Henryka Jakubczyka oraz przedstawienie „Haftowanych ostów“ wg powieści „Haori“ współczesnego pisarza japońskiego, Juane (reż. Janusz Majewski).

Poczynając od października — informuje przedstawiciela PAP naczelny redaktor programów kulturalnych i artystycznych Polskiej TV, Stanisław Kuszewski — wprowadzimy nowy cykl, pn. „Teatr na świecie“ i w jedną

utrzymać i rozwinąć swą osobowość.“
SENAT USA odrzucił dwa wnioski, domagające się zredukowania budżetu wojskowego i zatwierdził sumę 70,1 mld dolarów — największą w historii USA — przeznaczoną na cele „obronne“.

W BOSTONIE ZMAREŁ w wieku 64 lat, dr Gregory Pinus — jeden z trzech badaczy, którzy wynaleźli pierwszą, doustną pigułkę antykoncepcyjną.

PRASA SZWEDZKA UJAWNIŁA hitlerowską przeszłość obecnego ambasadora NRF w Szwecji — Gustawa von Schmollera.

Przygotowujemy się do przejęcia pod koniec tego roku wielkiego studia w budowanym ośrodku radiowo-telewizyjnym. Studio nie tylko poprawi warunki pracy, ale pozwoli także na nowe rozwiązania inscenizacyjne, wzbogacanie form przedstawień.

JUTRO Kraków będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, rano zamglenia. W ciągu dnia przelotne opady deszczu. Wiatr zachodni, prędkość 2-4 m/sek. Temperatura 19-22 st. C.

Min. J. Luns: Jesteśmy zainteresowani polskimi inicjatywami pokojowymi

23 bm. po powrocie z Wybrzeża Gdańskiego, do Warszawy, minister spraw zagranicznych Holandii, JOSEPH M. A. H. LUNS odbył konferencję prasową z u-

działem dziennikarzy polskich i korespondentów zagranicznych. Jestem rad — oświadczył J. Luns — mogąc stwierdzić, że zarówno ze strony rządu polskiego, jak i królewskiego rządu Holandii manifestuje się szczerze pragnienie rozwijania kontaktów oraz pogłębiania stosunków w dziedzinach, których dotyczą podpisywane we wtorek umowy.

Jak wyjaśnił holenderski minister, jego rozmowy w Warszawie dotyczyły przede wszystkim problemów europejskich. Omawiano również problem Wietnamu i Bliskiego Wschodu. Możliwym stwierdził — powiedział minister — że ostateczne cele polityki Holandii i Polski są ze sobą bardzo zbliżone. Naturalnie zarysowały się pewne różnice dotyczące np. oceny sytuacji, ale to oczywiście było do przewidzenia.

W odpowiedzi na pytania, min. Luns poinformował, że omawiano również znane polskie inicjatywy pokojowe. — Jesteśmy bardzo zainteresowani tymi inicjatywami — powiedział — i badaliśmy możliwości ich wykorzystania. Podczas rozmów stwierdzono, że rządy Polski i Holandii pozostaną ze sobą w kontakcie w tych sprawach.

— Rozumiecie państwo dobrze — mówił J. Luns w odpowiedzi na dalsze pytanie — że gdy mówię o Europie, nie można pominąć problemu niemieckiego, sprawy jego rozwiązania, wszystkich kwestii łączących się z podziałem Niemiec, istnieniem NRD i NRF itd. Co do jednego jesteśmy bezwarunkowo jednomyślni: rząd holenderski jest zdania, że zjednoczenie Niemiec, jeśli nastąpi, nastąpi w końcu długiego procesu, długiej drogi, po całej serii wydarzeń, które muszą przedtem mieć miejsce. Nie na początku. Również rząd polski zdaje sobie z tego sprawę. Wydaje mi się również, że problem NRD jest trudniejszy niż Odra — Nysa. A więc — najpierw musi nastąpić odprężenie, a dopiero wówczas nadejdzie, być może, zjednoczenie — kontynuował Luns. — I o tym wiedzą również w Bonn. Takie stanowisko przedstawialiśmy zarówno ministrowi spraw zagranicznych NRD — Brandtowi, jak i jego poprzednikowi — Schroederowi oraz kanclerzowi Kiesingerowi i poprzedniemu kanclerzom NRD.

Okłaskami dziennikarzy przyjęta została końcówka, całkiem prywatnej natury uwaga min. Luns, będąca hołdem dla urody Polak.

Notatki filmowe

„Morderca zostawia ślad”

Okazja do jeszcze jednego poeznania jest Zbigniewem Czubskim: tragicznie zmarły aktor, oto znowu żywy na ekranie i to w filmie, którego premiera nastąpiła dopiero w szereg miesięcy po jego śmierci. Głosu użył mu Tadeusz Łomnicki, jak wiadomo bowiem, nie zdążył już nagrać dźwięku z udziałem popularnego Zbyszka. Występuje on tutaj w roli dość odmiennej od tego, co zwykliśmy kojarzyć z jego najczęściej używanym typem charakteru — jako sztywny, pełen powściągliwości dżentelmen w meloniku i okularach bez oprawy.

Rola jego zresztą nie jest tutaj pierwowzrostowa. Film kryminalny Scibora Ryńskiego wysuwa na plan pierwszy Tadeusza Schmidta (porucznik Lotar), tuż za nim stawiając Krystynę Mikołajewską i całą grupę wrocławskich obecnie, a do niedawna krakowskich aktorów młodszego pokolenia. Zrobienie to jest z dużym smakiem, wycuciem rytmu, przy przechodzeniu od jednego etapu do drugiego. Udany jako pełen napięcia film sensacyjny (jest to opowieść, rozgrywająca się w momencie wyzwolenia miasta przez grupę partyzantów, starających się przejąć skradzioną w tajemniczych okolicznościach kartotekę agentów gestapo) ma zarazem także dodatkowe ambicje. Ciekawie, w świeży sposób pokazuje okrucieństwo wojennej konieczności, kiedy wyzwolona z kaganatów więziennych Polka zmuszona jest znowu podjąć ryzyko życia; muszą być zapewne ci zdobywcy bezwzględni, ale pytanie o racje moralne wydaje się nie rozwiązane do końca.

Jest także bardzo polska i w tym kraju z wielką sympatią przyjmowana sylwetka samotnego mściciela, odważnego, a z humorem. W sumie więc udana rozrywka, a może i coś więcej.

„Wojenka, wojenka”

Już czwórka tego filmu budzi wiele miłych wspomnień: bądź co bądź obok klasyka światowej kinematografii Rene Claira spotykamy tutaj nawiązko jednego z najbardziej znanych kompozytorów filmowych George Van Parys, a wreszcie operatora dziesiątków znakomitych filmów Christiana Matrassa. A dalej, jakby tego było jeszcze mało w filmie francusko-rumuńskim: popularni aktorzy Jean-Pierre Cassel i Philippe Avron (Fifi Piérko).

Okazuje się jednak, że nazwiska niewiele znaczą, jeśli tak uboga zawartość myślową ma się do zaprezentowania. Otrzymałmy bowiem banalną farsę o szopkowym charakterze, stanowiącą gmatwaninę różnych dowcipów, z których każdy funkcjonuje osobno, a wśród których obficie rozdzielane kopniaki stanowią częsty punkt programu. Oczywiście, jak przystało na wszystkie filmy o tej koncepcji (a widzieliśmy ich już sporo), akcja umieszczona została w wieku XVII, który wydaje się filmowcom szczególnie malowniczo i odpowiedni. Na dodatek, dzięki dobrodziejstwu dubbingu niewiele na sali słychać...

Może zresztą nie byłibyśmy dla tego filmu tak surowi, gdyby nie fakt, że w pamięci tkwią znakomite, pełne elegancji i poetyckiego humoru dawne filmy Rene Claira...

„Osiodłać wiatr”

W wywiadzie dla „Cahiers du Cinema” reżyser tego westernu opowiadał dowcipnie o kłopotach, jakie sprawiała mu ingerencja nieinteligentnych i bezmyślnych producentów; w rezultacie film ukończył kto inny, dorabiając niektóre partie. Można tylko zżecz widząc, by tego nie zauważali w czasie spotkania z odwiecznymi bohaterami westernu; okrutnym przestępca i jego antagonistami.

TADEUSZ ROBAK



Akenty gangsterskie i korsarskie często pojawiają się w ostatnich kolekcjach różnych domów mody na świecie. Nie wydaje nam się jednak, aby ten kapelusz znalazł wiele amatorów... CAF — Keystone

Turyści czy waluciarze? 9.600 zł w... biustonoszu

Jak stwierdza Ministerstwo Finansów, jeszcze wielu turystów nie stosuje się do nowych zarządzeń w sprawie wywozu polskich pieniędzy za granicę. Warto je więc w skrócie przypomnieć. Otóż osoby wyjeżdżające na pobyt czasowy za granicę, mogą wywieźć z prawem wydatkowania po 150 zł do każdego z państw-członków RWPG, tj. do Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR, przez które przejeżdżają tranzytem. Natomiast w kraju docelowym prawo wymiany 150 zł nie przysługuje. Jednocześnie łączna kwota złotych dozwolona do wywozu z prawem wydatkowania za granicę bez obowiązku wpisywania do deklaracji celno-dewizowej została zmniejszona do 600 do 450 zł. Natomiast kwota złotych, dozwolona do wywozu bez prawa wydatkowania za granicę i z obowiązkiem wpisania do deklaracji celno-dewizowej pozostaje w niezmienionej wysokości — 1000 zł.

Nowe zarządzenie nie ma na celu ograniczenia turystyki, lecz nielegalnego handlu, który niestety wciąż jeszcze praktykowany jest przez wielu turystów.

Przeprowadzona ostatnio na punktach granicznych z NRD bardziej szczegółowa kontrola celna ujawniła wiele rażących nadużyć. Np. rewizja przeprowadzona 10 lipca br. w samolocie ob. Z. T. z Wrocławia ujawniła 14,000 zł, ukryte w filtrze powietrza, w filtrze oleju i w regulatorze napięcia. U ob. B. M. z Brzeska ujawniono 9.600 zł przewożone w biustonoszu. Ob. A. S. ze Szczecina, jadący wagonem sypialnym, ukrył w poduszce 3.000 zł, natomiast ob. E. P. z Bytomia miała schowane pod obudową termostatu 3.600 zł. 27 czerwca w wyściele wyjeżdżającej pociągiem ekspresowym do NRD, a składającej się z 29 osób, aż 12 z nich — łącznie z kierownikiem — okazało się przestępcami celnymi, gdyż ujawniono u nich nielegalnie przewożone pieniądze na łączną sumę 17.800 zł.

Oświadczenie agencji TASS

Każdy nowy krok USA w eskalacji wojny w Wietnamie pociąga za sobą kontrposunięcia

Agencja TASS ogłosiła oświadczenie, w którym stwierdza:

22 sierpnia samoloty lotnictwa wojskowego USA dokonały nowego barbarzyńskiego nalotu na stolicę Demokratycznej Republiki Wietnamu. Zrzucano bomby na gęsto zaludnione dzielnice mieszkalne. Był to czwarty w ciągu ostatnich dni piracki nalot na stolicę DRW. Równocześnie samoloty i okręty wojenne USA wzmogły bombardowania i ostrzeliwanie zaludnionych miejscowości w innych częściach Północnego Wietnamu.

Imperialiści amerykańscy rozszerzają interwencję zbrojną również na południu Wietnamu. Agresja USA przeciwko Wietnamowi ma coraz większy zasięg i coraz bardziej złowrogi charakter.

Wzmocnienie wojny przeciwko narodowi wietnamskiemu i wybiegi polityczne, do jakich uciekała się koła rządzące USA w Wietnamie, świadczą tylko o tym, że nie chcą one spojrzeć trzeźwo faktem w oczy, krocząc dalej drogą awantur. Jednakże zapalczywość i brak rozsądku — są zlymi doradcami.

Ludzie radziecy z gniewem piętnują agresję USA przeciwko narodowi wietnamskiemu.

mu. Ich gorące sympatie i poparcie są po stronie Demokratycznej Republiki Wietnamu, narodu wietnamskiego, walczącego o słuszną sprawę. W radzieckich kołach kierowniczych wyciąga się odpowiednie wnioski z nowych zbrodniczych aktów imperialistów amerykańskich przeciwko DRW, przeciwko narodowi wietnamskiemu. Każdy nowy krok USA na drodze eskalacji wojny w Wietnamie nieuchronnie pociąga za sobą niezbędne kontrposunięcia.

„Kometa-1” już w Szczecinie

Zakupiony w ZSRR wodolot „Kometa-1” w najbliższych dniach zainauguruje rejsy na trasie Szczecin — Swinoujście — Kołobrzeg.

Wodolot może jednorazowo pomieścić 100 pasażerów. Szybkość do 60 km/godz.

Deglomerujmy się!

Rośnie ilość pracowników dojeżdżających do pracy, nieraz bardzo daleko a równocześnie w związku z deglomeracją przemysłu w wielu miejscowościach powstają nowe zakłady pracy a zatem i nowe możliwości zatrudnienia, nieraz o wiele korzystniejsze dla dojeżdżających pracowników. Wiele z nich jednak nie chce rezygnować z odległego miejsca pracy, gdyż musiałoby złożyć w nich wypowiedzenie i w ślad za tym utracić ciągłość pracy w zakresie uprawnień do urlopu i zasiłku rodzinnego.

Ta właśnie sytuacja była powodem wydania przez Prezesa Rady Ministrów specjalnego pisma oólnego (nr 54, ogłoszonego w Monitorze Polskim nr 45, poz. 230), które postanawia, że w przypadku, gdy pracownik dojeżdżający do pracy składa wypowiedzenie po to, aby przenieść się do pracy w swoim miejscu zamieszkania lub w jego pobliżu, kierownictwo zakładu pracy powinno to uwzględnić i nie stawiać przeszkód w rozwiązaniu umowy o pracę na podstawie tzw. porozumienia stron. Oznacza to, że taki pracownik mimo, że sam składa wypowiedzenie — zachowuje wszelkie prawa do urlopu i zasiłku rodzinnego. A więc — deglomerujmy się! (6)

Kronika wypadków

● Śmiertelny wypadek zdarzył się w miejscowości Szpitary (pow. Proszowice). Kierowca samochodu ciężarowego, 29-letni Eugeniusz Gądek z Wróblowic (pow. Brzesko), potracił wybiegającego spod innego samochodu — 58-letniego Henryka Podkopała. Zmarł on na miejscu. (2)

Z kraju

W WARSZAWIE, na Seminarium ONZ, przystąpiło 23 bm. do dyskusji nad trzecim punktem porządku obrad, a mianowicie — roli planowania ekonomicznego i socjalnego w celu zapewnienia wszechstronnego i optymalnego rozwoju całego społeczeństwa. Wprowadzenie wygłosił prof. K. Secomski.

PROF. DR I. MALECKI — zastępca sekretarza naukowego PAN, został ponownie wybrany wiceprzewodniczącym Międzynarodowej Rady Unii Naukowych (ICSU).

PODZAS OGÓLNOPOLSKIEGO Rajdu Przyjaźni w Bieszczadach — odbyła się 23 bm. w Jabłonkach, miejscu śmierci generała Świerczewskiego, uroczystość nazwana imieniem „Walter”, jednego ze szczytów w Bieszczadach.

W STOLICY przebywa obecnie 46-osobowa wycieczka intelektualistów z krajów Ameryki Łacińskiej, zorganizowana przez rektorat uniwersytetów katolickich w Ameryce Płd.

ZESPÓŁ „MAZOWSZE” udaje się na występ do Australii, gdzie da 115 koncertów w największych miastach.

Niepokojąca sytuacja w krakowskim budownictwie

40 proc. planu — w I półroczu to stanowczo za mało!

Jakkolwiek budowlani stwierdzają, iż sytuacja na placach budów w Krakowie jest obecnie lepsza niż w roku ubiegłym, to jednak fakty i cyfry dotyczące I półrocza br. nie mogą napawać optymizmem. Tegoroczne zadania inwestycyjne w naszym mieście w zakresie budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego mu, zamykają się w granicach 1 mld 188 mln zł, z czego do końca czerwca udało się przenieść 475 mln zł, a zatem zaaranżować plan roczny w 40 proc.

Najkorzystniej przedstawia się sytuacja w budownictwie mieszkaniowym. Na zaplanowanych do oddania w I półroczu 5.907 izb, przekazano wprawdzie terminowo tylko 5.350, lecz lipiec i sierpień przyniosły znaczną poprawę. Gorzej natomiast przedstawia się sytuacja w obiektach socjalno-ustugowych. Zaawansowanie planu rocznego sięgnęło tu do końca czerwca zaledwie 13 proc. Poważnie zagrożona jest budowa obiektów komunalnych, niekorniecznie zresztą z winy samych budowlanych. Wiele obiektów dozwolano się bowiem wykonawców dopiero w połowie roku, a zatem w terminie b. późnym.

W sumie w naszym mieście zagrożone jest wykonanie inwestycji objętych tegorocznym planem, na sumę 100 mln zł.

Wspomnieć też wypada o niewykonanych zadaniach w zakresie likwidowania zaległych elewacji. Zapewne nie da się zrealizować zamierzeń na bież. 5-letkę. Krak. Przeds. Robót Elewacyjno — Budowlanych powinno skoncentrować swój potencjał wyłącznie w Krakowie. Wiele do życzenia pozostawia również porządkowanie osiedli.

Na terenie Krakowa wyróżniają się zdecydowanie operatywnie pracujące przedsiębiorstwa — Przeds. Bud. Miejskiego Nowa Huta i „Zetbeem” — Kraków. Najgorzej pracują: Krak. Przeds. Budownictwa oraz Krak. Przeds. Budownictwa Ogólnego, które ciągle jeszcze nie mogą wyjść z wieloletniego impasu.

Wszystkie te problemy były wczoraj omawiane na posiedzeniu Komisji Architektury i Budownictwa RN m. Krakowa, pod kierunkiem przewodniczącego Komisji prof. dr B. Kodyńskińskiego. (6p)

Będzie prąd przed nocą

ZAKŁAD ENERGETYCZNY Kraków-Miasto (rejon energetyczny w Podgórzu) zawiadamia, że w związku z uszkodzeniem kabla wysokiego napięcia przez koparkę KAPRI — w czasie robót ziemnych przy ul. Szwedzkiej — przywrócenie dostawy prądu dla mieszkańców ulic: Szwedzka, Prąska, Biała Droga, Jaworowa i Czechosłowacka nastąpi dziś późnym wieczorem.

Winni zaniedbań w Gorzowie — surowo ukarani

Dyrektor traktował zakład pracy niczym dobra magnackie

„Gazeta Zielonogórska” z 23 bm. w artykule redakcyjnym pt. „W klimacie nieufności dojrzeją konflikty”, analizując sytuację jaka wytworzyła się w Gorzowskich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego.

Atmosfera w fabryce — czytamy m. in. — była ostatnio wręcz fatalna — szwankowała organizacja pracy, spadała dyscyplina, pogorszyła się jakość produkcji. Tkaczkom nikt nie wyjaśnił, na czym polega nowy system wynagradzania w przemyśle lekkim.

Gazeta stwierdza, że główna przyczyna porażki zakładu tkwi w niedorozwoju demokracji na jego terenie, w wyjątkowu budźców pozamate-

rialnych. Ponad 100 wniosków załogi — produkcyjnych i socjalno-bytowych — od lat leży w szufladzie. Niewidzialna bariera oddzieliła dyrekcję od załogi. Dyrektor naczelny Piotr Burghardt traktował zakład niczym dobra magnackie, odsuwając „szarą masę” od wpływu na zarządzanie. Hojnie natomiast rozdzielal pogroźki wyrzucenia za bramę.

P. Burghardt został odwołany ze stanowiska i wykluczony z szeregów partyjnych. Z-cy dyrektora do spraw administracyjno-handlowych — Leonowi Wikojcjowi, za nieodpowiednią postawę, bierność i obojętność wobec niewłaściwych stosunków w przedsiębiorstwie — udzielono nagany z ostrzeżeniem i wystąpiono do zjednoczenia o zdjęcie go z zajmowanego stanowiska. Z-cy dyr. do spraw technicznych Stanisławowi Luli, odpowiedzialnemu za nienależyty stan techniczny maszyn, mankamenty organizacji pracy i brak nadzoru nad personelem m'istrzowskim oraz niedostateczną znajomość bieżącej sytuacji produkcyjnej — udzielono nagany partyjne.

Pożary

● W Rzędowicach (pow. Proszowice), spaliła się suszarnia tytoniu Marii Osuchewskiej. Przyczyna pożaru nie ustalono. ● W Bodanowie (pow. Kraków), spłonął kudynek mieszkalny Karola Wrześniaka. ● W Kępie (pow. Miechów), spalił się dach na budynku mieszkalnym w gospodarstwie Władysława Noconia. (2)

W Nowym Jorku wykryto arsenał broni faszystowskiej organizacji

NOWY JORK W nowojorskiej dzielnicy Bronx, policja skonfiskowała w tych dniach skład z bronią, który, jak się później okazało, należał do faszystowskiej organizacji amerykańskiej John Birch Society. Aresztowano kilka osób.

Lubuskie wina na... węgierskich stołach

Brzmi to niemal paradoksalnie: Lubuska Wytwórnia Win wysłała swoje wyroby na Węgry, kraju słynącego z doskonałych win. W ubiegłym miesiącu wysłano do Budapesztu 75 tys. butelek zielonogórskiego wina. Jest to niewątpliwie doskonałe świadectwo dla zielonogórskich winiarzy.



REDAGUJE KOLEGIUM, Teresa Stanisławska — redaktor naczelna, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adolf, Olga Dubaniowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Słusarczyk — członkowie kolegium. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-74, sekretarz odpowiedzialny 246-91, dział łączności z czytelnikami 219-64, dział sportowy 543-54, archiwum 546-34, biuro ogłoszeń 553-40. WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1. KOLPORTUJE: „Ruch”, ul. centrali telefon. 252-90. Koniec druku godz. 16.

Nie mają już komu przekazać swoich umiejętności

W 1581 r. był jeden, siedemdziesiąt lat temu — 25, w okresie międzywojennym: piętnastu. Dziś jest ich trzech. Kiedyś rzemieślniczym, kunszt i tajemnicę zawodowe przechodziły z ojców na dzieci i utrzymywały się przez kilka pokoleń. Sławne były rody garncarzy — bo właśnie o garncarzach i garncarstwie mowa — starosądeckich, jak Baryczów, Majewskich, Starczewskich, Wolskich. Obecnie Biliński, Piaziak i Wilusz na dobrą sprawę nie mają komu przekazać ani garncarskiego koła, ani umiejętności. Nikt u nich nie terminuje (u Wilusza jeden terminował, lecz czy zostanie garncarzem?). Praca ciężka, czasochłonna, sezonowa, a zarobek przeciętny. Nie kwapią się więc młodzi do ugniatań gliny, ścierania zendry, łożenia po

lasach za glinkami. Wybierają atrakcyjniejsze zawody. Dobre czasy dla garncarzy zostały jedynie w ludowej przysłówce: „Dziwują się ludzie, że co garncarz żyje; Zrobił garnek w poniedziałek, cały tydzień pije”.

A swoje wyroby sprzedawali starosądecy rzemieślnicy daleko poza granice powiatu, wozili je na targi w Piwnicznej, do Nowego Sącza, Zbyszyc, Limanowej. Przyjeżdżali nawet do nich kupcy z Krakowa, przyjeżdżali z Węgier. Zamawiali dzbanki na żętycę o wąskich szyjkach, dwójaki „orawskie” na jodło, misy, donice, formy do ciast i figurki rozmaite, to skarbonki, to piszczałki. Interes prosperował na tyle dobrze, iż można było zajmować się nie tylko garncarstwem użytkowym, ale i glinianą rzeźbą jelenia, barana, świnki, kogutka, wymyślnej karafki na jedną lub dwie kwarty wódki, na miniaturowe naczynka. Dziś liczy się tylko produkcja masowa, użytkowa.

Rozmawiałem z sądeckimi garncarzami, przyglądałem się ich pracy i wyrobom. W ich słowach nie było entuzjazmu (z czegoś żyć trzeba, na inny zawód za późno), ograniczają się przede wszystkim do form użytkowych: garnki na mleko, doniczki, dzbanki, standardowa galanteria. O wszem, stać ich na piękną w kształcie i ornamentyce ceramikę. Ale jeżeli ją robią, to z okazji konkursu lub specjalnego zamówienia. No co dzień nie warto — jak stwierdza Biliński: „bo i tak za to zdobienie nikt nie zapłaci”.

Wyroby Bilińskiego w zdobnictwie nie są zbyt wyszukane, lecz za to najwinniejsze folklorowi starosądeckiemu. Wilusz i Piaziak są przybyszami z Jasielskiego. Wyróśli w innej tradycji zdobniczej stylu podgrodzkiego, który teraz łączy ze starosądeckim. Wilusz stosunkowo dużo, więcej niż Biliński i Piaziak, robi galanterii — flakoników, spodeczków, popielniczek, czarek, modelowanych figur o plastycznej ornamentyce. Zdobni swoje wyroby różnymi technikami, jak fladrem (podlewaniem farby na podeschniętym naczynie), mozaiką (podlewaniem gliną, różnej farby), sponżaniem (krecące się na kole naczynie polewa się farbą),

rytem (stosowanie linii, gałązek), który później gładzą. Te same techniki stosuje i Biliński.

Piaziak mało poświęca czasu na wyroby artystyczne, kosztem użytkowych, garnków, doniczek, podstawek, dzbanków, stosując w technice mozaikę, spuszczanie, fladrowanie.

Wszystkich trzech starosądeckich garncarzy stać na wiele, ale — jak się rzekło — konieczność zarabiania na życie każe im rezygnować coraz częściej z garncarstwa artystycznego, z wielką stratą dla folkloru, i sztuki ludowej, oryginalnej, atrakcyjnej w sprzedaży, poszukiwanej, ale niestety, zanikającej. Na artystyzm i eksperymentowanie nie ma czasu i możliwości, coraz częściej brakuje i własnej inwencji twórczej. Garncarze rutynizują się (zresztą podobnie dzieje się z innymi rzemieślnikami), powielają zatwierdzone przez tzw. nadzór artystyczny, wzory i modele. Ten nadzór chyba więcej szkodzi, niż dobrego przynosi, bo nadzorować można króliczą fermę, ale nie sztukę, jak poucza nas przykładami historia.

I chociaż starosądecy garncarze w mniejszym stopniu ulegli modzie i tzw. nowoczesności, przecież i u nich daje się zauważyć odchodzenie od oryginalnego folkloru, na rzecz stylizacji i unowocześniania. W ten sposób indywidualizm regionu sądeckiego powoli się zaciera. Jest to zresztą proces nieodwracalny, któremu zaradzić się chyba już nie da.

STEFAN MACIEJEWSKI

Niewypały w studni

W czasie prac badawczych w ruinach zamku w Ujeździe pow. Opatów znaleziono w zabytkowej studni z XV wieku cały arsenał różnych pocisków artyleryjskich, granatów ręcznych itp. niewypałów. Była to amunicja zarówno z ostatniej, jak i z I wojny światowej.

Warto dodać, że zamek w Ujeździe, należący swego czasu do Krzysztofa Ossolińskiego i przez niego odbudowany w 1644 r. po spaleniu, jest jednym z okazów włoskiego renesansu i ma tyle okien, ile jest dni w roku, tzn. 365. Dużych sal było 12 (tyle ile miesięcy), a pokoi 52 (tygodni).

Skarb pod podłogą

W czasie remontu zabytkowego klasztoru w Wachocku koło Starachowic natrafiono pod podłogą refektarza na skarb średniowiecznych monet, naczyn liturgicznych, wyrobów z porcelany i ceramiki oraz wielu innych przedmiotów z XV i XVI wieku. Wiele tych przedmiotów jest ozdobionych złotem, kością słoniową, lub brązem. Unikatem znalezionym pod klasztorną podłogą jest wspaniałe inkrustowany zegar słoneczny z XVII wieku. (a1)

Z historii polskiej barwy

Hetmański znak — buława

M mało kto wie, że hetman — najwyższa władza wojskowa w Polsce od XV wieku — początkowo oznaczała dowódcę straży miejskiej, więziennej itp. Nazwa ta przyszła do Polski z Czech — jako hejtman.

Hetman — jako dowódca wojsk pojawia się w Polsce w 1450 roku: odezwą Przedbora z Koniecpola, który ogłasza w niej, że król mianował go „ducetorem alias za aethmana”. Początkowo — XV i XVI wiek — hetmani mianowani byli tylko na czas wojen. Pierwszym dożywotnim hetmanem został kanclerz wielki koronny — Jan Zamoyski w roku 1581.

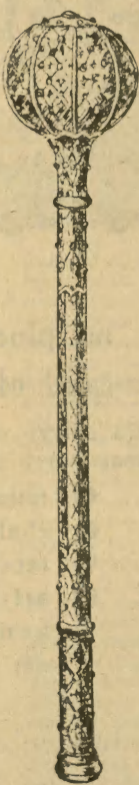
Stopniowo utworzyła się godność hetmana polnego. Oznaczała ona stałego dowódcę wojsk przygranicznych. Był on podporządkowany — przynajmniej teoretycznie — hetmanowi wielkiemu koronnemu. Za czasów Zygmunta Augusta pojawił się urząd hetmana nadwornego.

Osobny urząd hetmański utworzono dla Kozaków zaporożskich (zwany z ukraińska ataman). Ustano-

wił go Batory w XVI wieku.

Do końca XVIII wieku (ok. 1765 r.) zakres władzy hetmana był bardzo znaczący. Urząd ten łączył do- wództwo z wojskowym sądownictwem, z ministerstwem wojny. Niejednokrotnie też hetman pełnił funkcję rozjemcy między królem a narodem (szlachta).

Znakiem władzy hetmana w obozie było skrzydło orle, lub żurawie zatknięte na długiej żerdzi. Stałym znakiem hetmańskim była natomiast buława. Gdy hetman dostał się do niewoli w zastępstwie wyznaczano regimentarza.



Telewizor i ja

Przyjaciel przychodzi wieczorem

Znakomita większość utelwizyjnych znajomych podlega, jak ja prawu serii, czy też magii serii. Jak twierdzą fachowcy od programów, temu prawu bez szemrania podporządkowuje się właściwie cały świat. Sympatyczne oblicze doktora Kildare znaną miliony ludzi, „Bonanza” doczekała się już tam wiersi językowych. To może wyglądać zabawnie, ale gdy na naszych małych ekranach pojawiają się w sobotnie wieczory, a więc te najbardziej towarzysko obstawione, upiór Luwru, sporo osób umawiając się pytało po prostu: przed czy po Belphegorze?

Stanisław Mikulski i każdy z Wielkiej Czwórki „Pancernych” przestali być tylko odbiorcami swych ról. Niedawno na prośbę reklamującym jakiś nowy polski film mądra głowa nie omieszkała podkreślić, że w obsadzie znajduje się nie tylko Gajos jako taki, ale nasz pancerny ulubieniec z telewizyjnej serii. W tym miejscu żał mi się trochę zrobiło naszego znanego, Steve Foresta, czyli Barona, bohatera, który miał nam uprzyjemnić dłuższą rozłakę ze Świętym. „Baron” i jego uroczą współniczką tak wgrzyźli się w świadomość widzów, swymi ucieleniami z sensacyjnej serii, że producenci obawiają się ich angażować do innych filmów!

Skąd się u nas bierze takie przedziwne ukochanie seryjnych odcinków? Dlaczego także i dzieciaki zamiast przy niedzieli wyagnąć nas w zielono, upierają się, że zostaniemy w domu, bo będzie „Kona, który mówi”? Na Zeusa! Przecież nie wszystkie odcinki są faktycznie warte wyreczezeń. Niektóre serie, jeśli mówimy o nich na zimno, nie zasługują ani w części na takie względy. A jednak?...

Wydaje mi się, że to w pewnej części „wina” jakiegoś niedosytu przyjaźni, zażyłych kontaktów z naszymi bliskimi. Może mi specjaliści zarzucą herezję, nie szkodzi. Jeżeli potrafia rzucić tak zwane nowe światło na sprawę i wyjaśnić ten swoisty fenomen w oparciu o ileś tam tysięcy ankiet, będzie-

my im tylko wdzięczni. Cóż, dzisiejszy człowiek zawsze lubi wiedzieć o sobie jak najwięcej. Metoda próbek pobieranych u określonej ilości biernych ludzkich egzemplarzy. W każdym razie gdyby do mnie przysłano tego rodzaju ankietę, wiszczo następuje:

My, ludzie współcześni mamy bardzo mało czasu prywatnego. Nawet babcie pozostawione w domu przy pracujących młodych nie mogą sobie dowoli poplotkować z sąsiadkami. Mieszkamy w dużych miastach, więc na ulicach, w tramwajach, w sklepach ustawicznie stykamy się z obcymi, obojętnymi nam twarzami. Prawda, jaką radość sprawiają przypadkowe spotkania z kolegą czy koleżanką, do których nie tylko wpaść, ale i zadzwonić nie ma kiedy? W tym miejscu można by jeszcze wiele pisać o innych następstwach urbanizacji, braku czasu, ale chyba wystarczy, żeby w tym właśnie momencie wrócić wprost do telewizyjnej serii.

Po całym dniu bieganiny siedzimy sobie wygodnie w panuchach, odpoczywamy. Za chwilę przyjdą do nas znajomi. Nie potrzebujemy ubijać się w wieczorowy uniform, szykować kanapek. Nawet ku. zu na telewizorze można nie ztrzeć, jeśli się nie zdąży. To będą bardzo swoi ludzie, nie wymagający niczego. Nawet bawienia ich rozmowa! Wprawdzie my się im nie będziemy mogli zwierzyć ze swoich kłopotów, no ale to ty-

Odpowiedzi Redakcji

Staty Czytelnik (2251), N. N. (2262)

Prosimy o osobiste skontaktowanie się z naszym doradcą prawnym, który udzieli bezpłatnie porad i wyjaśnień prawnych Czytelnikom w każdą sobotę w godz. 13-15 w lokalu redakcji, ul. Władysława 2, pok. 29.

Stali Czytelnicy (2272) (ul. Władysława 75)

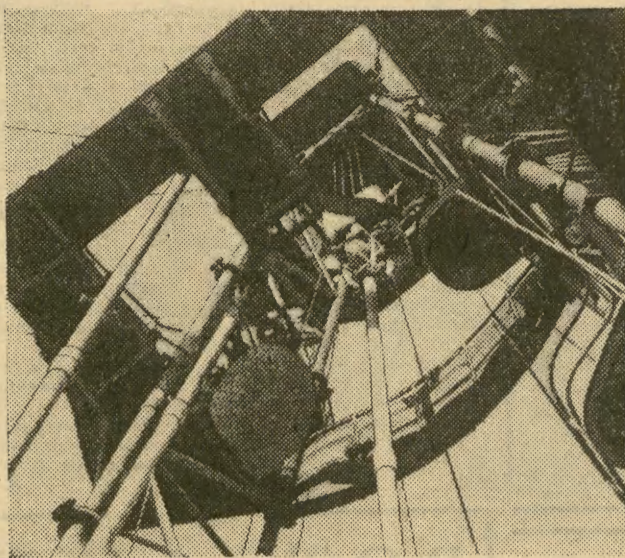
Informacji udzielić może tylko Wydz. Budown. Urban. i Archit. Prez. DRN.

Przed dwudziestu laty, w dniu 5 marca, dwa państwa, Polska i Związek Radziecki, zawarły pierwsze w historii obu narodów porozumienie o współpracy naukowo-technicznej, które zapoczątkowało wzajemną wymianę myśli technicznej. Być może słowo „wymiana” nie jest tu najstosowniejsze, jako że w tym okresie realizacja tego porozumienia była raczej jednostronna. No, ale czy mogło być inaczej w latach, kiedy właściwie nie mieliśmy jeszcze rozwiniętego przemysłu, kiedy cała nasza technika leżała w gruzach, kiedy kadra naszych inżynierów i techników niewiele jeszcze miała do powiedzenia, a przede wszystkim — do zaoferowania?

Niemniej, w wyniku obojętnego porozumienia, celem uzyskania możliwie

najlepszych efektów współpracy, powołano do życia Polsko-Radziecką Komisję Współpracy Naukowo-Technicznej. Jaki jest efekt jej dwudziestoletniej działalności, jaki jest pełny bilans współpracy na dzień dzisiejszy — trudno obliczyć, jako że nie wszystkie elementy tej współpracy są wymierne w cyfrach. Te zaś stwierdzają: od 1947 roku Związek Radziecki przekazał Polsce (dane do roku 1966) — 5560 dokumentacji technicznych i wzorów do produkcji oraz przyjął na praktykę 7640 polskich specjalistów. W tym samym czasie Polska przekazała Związkowi Radzieckiemu: 2670 kompletów dokumentacji i wzorów do produkcji oraz przyjął na praktykę 2480 radzieckich specjalistów.

Jednym słowem, używając języka handlowców, bilans dla nas ujemny.



Razem po sąsiedzku (4)

Technika na... wynos

Fragment nowoczesnego urządzenia wiertniczego dostarczonego przez Związek Radziecki Polsce. Urządzenie to pozwala na przeprowadzenie odwiertów do głębokości 3000 m.

Wciąż import dominuje nad eksportem myśli technicznej. Na szczęście nie pociąga to za sobą skutków natury finansowej. Zgodnie bowiem z przyjętą zasadą obaj sąsiedzi przekazują sobie wszelkie dokumentacje techniczne jedynie za zwrotem bezpośrednich kosztów, a więc — za spórządzenie odbitek, kopii, czy też tłumaczeń, bez pobierania opłat licencyjnych. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że ta zasada bezpłatnego wzajemnego przekazywania sobie wszelkich dokumentacji technicznych, wypracowana właśnie przez Związek Radziecki i Polskę, z czasem przyjęta została przez wszystkie kraje socjalistyczne.

Jakie dziedziny naszego życia objęte zostały współpracą naukowo-techniczną? W zasadzie wszystkie. Nie ma w naszej gospodarce narodowej takiej gałęzi przemysłu, która pozostałaby poza zasięgiem tej współpracy. Szczególnie jednak znaczenie ma dla nas pomoc radziecka w zakresie poszukiwań ropy naftowej, gazu, przy robotach związanych z uruchamianiem kopalni miedzi, w hutnictwie, przemyśle maszynowym, energetyce, budownictwie. Nasz zaś wspaniały zasób ropy naftowej, która pozostałaby poza zasięgiem tej współpracy. Szczególnie jednak znaczenie ma dla nas pomoc radziecka w zakresie poszukiwań ropy naftowej, gazu, przy robotach związanych z uruchamianiem kopalni miedzi, w hutnictwie, przemyśle maszynowym, energetyce, budownictwie. Nasz zaś wspaniały zasób ropy naftowej, która pozostałaby poza zasięgiem tej współpracy. Szczególnie jednak znaczenie ma dla nas pomoc radziecka w zakresie poszukiwań ropy naftowej, gazu, przy robotach związanych z uruchamianiem kopalni miedzi, w hutnictwie, przemyśle maszynowym, energetyce, budownictwie. Nasz zaś wspaniały zasób ropy naftowej, która pozostałaby poza zasięgiem tej współpracy.

Jak przedstawiają się sumarycznie oszczędności po obu stronach granicy polsko-radzieckiej, niestety, tego statystycy nie podają. Niemniej wzajemne korzyści z tytułu współpracy w dziedzinie nauki i techniki muszą być niemałe, skoro obaj sąsiedzi przyrzekli sobie sołennie rozwijać tę współpracę nadal i przekazywać sobie swoje najlepsze doświadczenia techniczne.

W imię przyjaźni, ale też i w imię dobrze pojętego interesu własnego.

I. S.

(m—tz)

Paryż roku 2000 już zaprojektowany

Paryż z roku 2000 został już zaprojektowany. Staranne kierowanie rozwojem i przekształcaniami miasta-giganta jest jedną z wielkich reform V Republiki prezydenta de Gaulle'a. Koniec z żywiołem i chaosem zacofanych przedmieść, z wynaturzeniami i dysproporcjami towarzyszącymi rozrastaniu się organizmu wielkomiejskiego. Paryska aglomeracja miejska rozciąga się dziś na 12 tys. km kw. i obejmuje 9 milionów mieszkańców, miasto zajmujące 0,2 proc. powierzchni kraju skupia ludność liczącą 30 milionów mieszkańców. W roku 2050 Paryż będzie liczył 14 milionów mieszkańców.

Dla zapewnienia prawidłowego rozwoju przygotowano zasadniczą reformę administracyjną miasta. Latem 1964 obszar wielkiego Paryża został podzielony na siedem nowych departamentów, których granice wyznaczone z największą precyzją. Wokół starego Paryża powstaną w tych granicach nowe lub odnowione ośrodki życia

miejskiego, z których każdy będzie tworzył harmonijną całość, zaspokajającą w możliwie pełny sposób potrzeby mieszkańców. W ten sposób zacofane o dziesięć lat przedmieścia, zaludnione przez miliony ludzi, staną się ośrodkami miejskimi, danymi swym mieszkańcom zatrudnienie, wyposażonymi w kompletną sieć handlową i usługową, w wielkie magazyny, wyższe uczelnie, placówki kulturalne i wszystkie instytucje, których oczekuje się od współczesnego miasta. „Nowe miasta” powstające w planowy sposób w obrębie wielkiego Paryża, to: Tigery-Liesaint, Evry, Trappes, Sud de Mantes, Bry-sur-Marne, Noisy-le-Grand, Beauchamp i Cergy-Pontoise.

Paryska reforma jest przedsięwzięciem olbrzymim i skomplikowanym, obejmującym wszystkie problemy komunalne, począwszy od planowania urbanistycznego, a kończąc na systemie rejestracji samochodów. Nowe departamenty zaczną funkcjonować normalnie z dn. 1 stycznia 1968 r. (j)

OSRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO
Ligi Obrony Kraju
w KRAKOWIE, ul. ZWIERZYNIĘCKA 21,
telefon 256-04,
ORGANIZUJE KURS
samochodowo - motocyklowy
Wykłady poniedziałki, środy i piątki, go-
dzina 16. — Kurs rozpoczyna się dnia 25
sierpnia 1967 r.
Kurs motocyklowy
Wykłady — wtorki, czwartki i soboty —
godz. 16. Termin rozpoczęcia kursu dnia
26 sierpnia 1967 r.
Należność płatna w trzech ratach.

PRZETARGI

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych — w Bochni,
ul. Karosek 1 — **OGŁASZA PRZETARG NIE-
OGRANICZONY** na pomalowanie w r. 1968 spodu
konstrukcji stalowej wiaduktu drogowego nad to-
rami kolejowymi.
Informacji udziela codziennie Sekcja Mostowa
REDP — w Bochni, ul. Karosek 1, tel. 19 i 631.
Termin składania ofert upływa w dniu 30 wrze-
śnia 1967 r. — Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 X
1967 r., o godzinie 12, w siedzibie Rejonu (I piętro).
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzegają się prawo dowolnego wyboru oferenta,
względnie unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. K-7812

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Kra-
kowie, ul. Wawrzyńca 13 — **OGŁASZA PRZETARG**
na wykonanie 600 szt. kasowników biletowych typu
KBT-6, z materiału wykonawcy.
Termin dostawy:
300 szt. do dnia 15 października 1967 r.
300 szt. do dnia 15 grudnia 1967 r.

Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty, w za-
kaszanych kopertach z napisem: — „przetarg na
kasowniki kasowników”, należy składać do dnia 9
września 1967 r., w sekretariacie dyrekcji MPK —
Kraków, ul. Wawrzyńca 13.
Rysunki kasowników oraz wzory do wglądu znaj-
dują się w Dziale Zaopatrzenia MPK — Kraków,
ul. Wawrzyńca 15, pokój nr 6.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 11 września 1967 r.,
o godzinie 10, w Dziale Zaopatrzenia.
Zastrzegają się prawo dowolnego wyboru oferenta,
względnie unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. K-7816

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury Im. St. Szad-
browskiego w Krakowie — zatrudniają natychmiast
40 TOKARZY, 10 FREZERÓW, 7 WIERNIACZY, 3
SZLIFIERZY, 5 FORMIERY, 10 OCZYSZCZACZY
ODLEWÓW. Bliższych informacji udziela i przy-
jmuje zgłoszenia Dział Kadr i Szkolenia.

ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA
Kopalni Węgla Kamiennego „Siersza”
w SIERSZY k. Trzebini

OGŁASZA WPISY

dla absolwentów klas ósmych, do klasy
pierwszej, na rok szkolny 1967/68.
Kierunki szkolenia:
1) górnik podziemnej kopalni węgla,
2) mechanik maszyn i urządzeń górnic-
twa podziemnego,
3) elektromonter górnictwa podziemnego.
Szkoła zapewnia internat, stypendium
od 400 do 700 zł, ekwiwalent za 2 tony
węgla, premie do 25 proc. i umundurowa-
nie górnicze.
Podania należy składać osobiście w se-
kretariacie ZSG w Sierszy k. Trzebini,
pow. Chrzanów.

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
PRZYKŁADOWA
HUTY im. LENINA

ogłasza dodatkowe wpisy

na rok szkolny 1967/68
w zawodach:
— mechanik maszyn i urządzeń przemy-
słowych
— elektromonter maszyn i urządzeń
hutniczych.
Nauka trwa 3 lata. W czasie trwania
nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie
według obowiązujących stawek.
Warunki przyjęcia:
— ukończenie 8 klas szkoły podstawo-
wej,
— ukończony 15 rok życia,
— dobry stan zdrowia, stwierdzony
przez Zakładową Służbę Zdrowia
Huty im. Lenina.
Wpisy przyjmuje i informacji udziela
Zasadnicza Szkoła Zawodowa Przyzakła-
dowa Huty im. Lenina, w godzinach od
10-15, do dnia 2 września 1967 r. (dojazd
tramwajem nr 4, 5 i 16). Huta internatu
nie posiada.
Ośrodek Szkolenia Zawodowego
Huty im. Lenina

**Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty Im.
Lenina** — zatrudnia natychmiast **INŻYNIERÓW**
i **TECHNIKÓW BUDOWLANÝCH** na stanowiskach
starszych projektantów, asystentów projektantów
w BPOR, projektantów ze specjalnością instalacji
sanitarnych i kierowników obiektów oraz **CIESLI,
MURARZY, ŚLUSARZY, SPAWACZY, TYNKARZY,
BIACHARZY I ROBOTNIKÓW NIEKwalifiko-
wanych** — mężczyzn w wieku ponad 18 lat.
Warunki pracy i płacy według Układu Zbiorowe-
go Pracy w budownictwie — istnieje możli-
wość uzyskania dodatkowej premii, wypłacanej na
najważniejszych budowach Huty im. Lenina.
Zakwaterowanie bezpłatne w hotelach robotni-
czych. — Na miejscu tanie wyżywienie w stołów-
kach. Dla chcących zdobyć kwalifikacje zawodo-
we istnieje możliwość uczęszczania do szkół wie-
czorowych i przyczerzenia w zawodzie budowlanym
na kursach wewnątrzzakładowych.
Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z ważnym
dowodem osobistym i ze skreśleniem (wymeldowa-
niem) w księżeczce wojskowej.
Zgłoszenia należy kierować: Dział Zatrudnienia
i Płac PPB HIL. — Dojazd z Ronda tramwajem
nr 4 i 5, przystankiem przystanek przed Walcowa-
nią. K-7099

POTRAWY



z RYB
smaczne, zdrowe, pożywne i tanie.
Każdy może się o tym przekonać w czasie
kiermaszowej sprzedaży konserw i prze-
tworów rybnych oraz ryb atlantyckich,
połączonej z degustacją — urządzanej od
28 sierpnia do 2 września w sklepach spo-
żywczych MHD Artykułami Spożywczymi
w Krakowie i Nowej Hucie.
ZAPRASZAMY!

**Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „ELEKTRO-
MONTAZ”** Nowa Huta — zatrudnia natychmiast 20
**KOPACZY DO ROBOT KABLOWO-ZIEMNYCH, 4
SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH** oraz **ELEKTRO-
MONTERÓW z IV grupą BIIP.**
Warunki płacy według Układu Zbiorowego Pracy
w Budownictwie. Zakwaterowanie dla zamieszko-
wych w hotelach robotniczych — stołówki na tere-
nie budowy i miejsce zakwaterowania. — Dojazd
z Krakowa do Nowej Huty, do Centrum Admini-
stracyjnego Huty im. Lenina, tramwajem nr 4, 5
i 15, następnie należy przebyć pieszo odcinek drogi
800 m. — Informacji udziela Dział Zatrudnienia
i Płac Przedsiębiorstwa. K-7634

**Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Bu-
dowlnictwa** — zatrudnia natychmiast każdą ilość
KIEROWCÓW z I, II, III kat. prawa jazdy,
POMOCNIKÓW KIEROWCÓW,
ŁADOWACZY,
w Bazie Nr 1 w Krakowie, ul. Na Dolach 4 —
telefon 618-70,
w Placówce w Zakopanem, ul. Szymony bochna
nr 1 — telefon 29-53,
w Bazie Nr 2 w Chrzanowie, ul. Oświęcimska 71,
telefon 433, 614,
w Placówce w Jaworznie, pl. Matejki 2, tel. 28-38,
w Bazie Nr 3 w Oświęcimiu, ul. Wysokie Brzgi
nr 2 — telefon 718,
w Placówce w Andrychowie, ul. Szewska 1 —
telefon 116,
w Placówce w Wadowicach, ul. Dzierżyńskiego
nr 40 — telefon 132,
w Placówce w Żywcu, ul. Świętokrzyska 40 —
telefon 926.
Warunki płacy i pracy do omówienia w posze-
gólnych Bazach. K-7585

**Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryj-
nych** — w Krakowie, ul. Mazowiecka 31 — zatrud-
nia z terenu woj. krakowskiego: **ASFALCIARZY**
**BRUKARZY, MONTERÓW WOD.-KAN. INSTA-
LACJI ZEWNĘTRZNYCH** oraz **ROBOTNIKÓW**
NIEKwalifikowanych
Wynagrodzenie akordowe wg Układu Zbiorowe-
go Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie dla za-
mieszkoanych bezpłatnie. — Raz w miesiącu bezpłat-
ny przejazd do rodziny.
Piży przyjęcia należy przedłożyć:
— dowód osobisty (podoby w ostatnim miejscu
pracy).
— książeczkę wojskową lub dowód rejestracyjny
z wymeldowaniem okresowym.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac
KPRH — Kraków, ul. Mazowiecka 31, parter, po-
kój nr 8, telefon 304-50 do 58, wewnętrzny 14.
Dojazd tramwajami linii nr 3, 7 i 19 z Dworca
Głównego PKP, do końcowego przystanku na ul.
Długiej. K-5993

**Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Bu-
dowlnictwa** — zatrudnia natychmiast
STARSZEGO MISTRZA STACJI OBSŁUG w Ba-
zie Nr 3 w Oświęcimiu,
KIEROWNIKA I DYSPOZYTORA w Placówce
w Żywcu,
DYSPOZYTORA w Placówce w Andrychowie,
DYSPOZYTORA w Placówce w Zakopanem.
Wymagane wykształcenie co najmniej średnie.
Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Na Dolach 4 —
telefon 618-70, lub w Bazie Nr 3 w Oświęcimiu,
ul. Wysokie Brzgi 2, telefon 718. K-7585

**Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Bu-
dowlnictwa** — w Krakowie, ul. Na Dolach 4 — za-
trudni
ST. TECHNIKA d.s. POSTĘPU TECHNICZNEGO,
**ST. INSEKTORA d.s. NAPRAW SAMOCHODO-
WYCH,**
**ST. REFERENTA EKONOMICZNEGO d.s. OGU-
MIENIA.**
Wymagane wykształcenie średnie.
Warunki płacy i pracy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Na Dolach 4 —
telefon 618-70, wewn. 23. K-7588

Praca

POTRZEBNA dochodząca
do 3-letniego dziecka. —
Kraków, Ordona 33, I p.
(dawna Kielecka 33).
POTRZEBNA pomoc do
dziecka na stałe. Kraków,
Lenartowicza 17/6, w go-
dzinach 19-21. 115186-g
GOSPOŚIA młodsza, zdol-
na, potrzebna. Kraków,
Dietla 13, m. 16 (Wytwór-
nia).
POMOC domowa stałą
(2-letnie dziecko) przy-
jmie. Osiedle Strusia 10/63,
po godz. 17.
POMOC do dziecka po-
trzebna od zaraz. Bień-
czyce, osiedle XX-lecia,
bl. 21/112. 115198-g

SAMODZIELNA pomoc
domowa na bardzo do-
brych warunkach potrze-
bna od zaraz. Apolonia
Kazimierska, Sukiennice
22. 115148-g
PANIENKA, lat 17, po-
szukuje praktyki fryzjer-
skiej. Oferty 5133 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.
GOSPOŚIA do dwóch
osób potrzebna. Karmeli-
cha 60/4.

POMOC domowa poszuki-
wana. Al. Słowackiego
52/6. 115137-g
POTRZEBNY uczeń do
praktyki. Ślusarnia T.
Hudziński, Węglowa 1.

POMOC domowa poszu-
kiwana. Warunki dobre.
Nowa Huta, os. Jasielloń-
skie 23/7. 115219-g

Nauka

ROCZNE KURSY
KROJU I SZYCIA
dla absolwentek szkół
podstawowych rozpoczy-
nia Zakład Doskonalenia
Zawodowego. — Wpisy:
codziennie w godz. 8-18.
Kraków, ul. Dietla 38,
telefon 653-12, 600-99.

KURSY SPAWANIA

elektrycznego i gazowego,
PALACZY C. O.
rozpoczyna Zakład Do-
skonalenia Zawodowego.
Wpisy: codziennie
w godzinach 8-18,
Kraków, ul. Dietla 38,
telefon 653-12, 600-99.

Maturzyści!

KURS LABORANTÓW
CHEMICZNYCH
dla absolwentów XI klas,
rozpoczyna Zakład Do-
skonalenia Zawodowego.
Wpisy: codziennie
w godzinach 8-18,
Kraków, ul. Dietla 38,
telefon 653-12, 600-99.

WPISY na kursy języ-
ków obcych dla młodzie-
ży i dorosłych przyjmuje
„Wiedza”, Kraków,
Jana 13, tel. 581-25 — i
Świerczewskiego 12.

WPISY na kursy księgo-
wości I i II stopnia —
przyjmuje „Wiedza” —
Kraków, ul. Jana 13, tel.
581-25 i Świerczewskiego
12. K-7533

WPISY na kursy pisa-
nia na maszynach i biuro-
wości przyjmuje Stowa-
rzyszenie Stenografów i
Maszynistów, Kraków, ul.
Mikołajska nr 2, I p., w
godz. 10-13 i 16-19.

LABORATORIUM języ-
ków obcych płatwa i
przyspiesza naukę, ilość
miejsc ograniczona. —
Wpisy: „Wiedza”, Kra-
ków, ul. Jana 13 — tel.
581-25 i Świerczewskiego
12. K-7538

TELEWIZYJNE kursy
otwiera we WRAŚniu
TKWP. Wpisy: Kraków,
Jakuba 19, tel. 631-41.

PRZYGOTOWANIE — do
egzamin w wstępnych —
wyższych klas liceum dla
pracujących organizuje
„Wiedza”, Kraków, ul.
Jana 13, tel. 581-25 — i
Świerczewskiego 12.

KURSY kreśleń technicz-
nych, budowlanych, kon-
strukcyjnych, maszyno-
wych i instalacyjnych —
rozpoczyna Zakład Do-
skonalenia Zawodowego.
Wpisy: codziennie w go-
dzinach 8-18 — Kraków
ul. Dietla 38, tel. 653-12,
600-99. K-7422

ROCZNE kursy kreśleń
z kosztorysowaniem, te-
chniki pracy biurowej z
maszynopismem, mecha-
nizacji prac obciążeni-
wych z księgowością —
otwiera TKWP. Wpisy —
Kraków, Jakuba 19, tel.
631-41. K-7792

GASTRONOMICZNE! Kursy
kwalifikacyjne dla ku-
charzy, kelnerów i bu-
fetowych otwiera TKWP!
Wpisy: Kraków, Jakuba
19, tel. 631-41. K-7794

DLA PAŃ! Kursy nowo-
czesnego kroju, szycia
i modelowania oraz goto-
wania, wypieków i spo-
rządzania zakąsek otwie-
ra we wrześniu TKWP.
Wpisy: Kraków, Jakuba
19, tel. 631-41. K-7788

KURSY utrwalania wie-
dzy z zakresu przedmio-
tów ekonomicznych i
ekonomicznych orga-
nizuje „Wiedza”, Kraków,
ul. Jana 13, tel. 581-25 i
Świerczewskiego 12.

DLA absolwentek szkoły
podstawowej roczne kur-
sy kroju, szycia oraz go-
sodarstwa domowego
otwiera we wrześniu
TKWP. Wpisy: Kraków,
Jakuba 19, tel. 631-41.

KURSY kwalifikacyjne
na stopień robotnika lub
mistrza — dla metalo-
wów, elektryków i budo-
wlanych — otwiera TKWP.
Wpisy: Kraków, Jakuba
19, tel. 631-41. K-7783

„OSWIATYNKA” — 648-60
— automatyka na informa-
cja o kursach WZS
„Oswiata”. K-7732

ABSOLWENCI liceów!
Rocne kursy zawodowe:
elektroniki i automatyki,
kreśleń technicznych, ra-
diowo-telewizyjne, labo-
rantów-chemików, tech-
nik teatralnych oraz kie-
rowników biur — orga-
nizuje WZS „Oswiata”
Kraków, ul. Mazowiecka
8, telefony 319-23 i 334-72.

STUDIUM językowe WZS
„Oswiata” w Krakowie
przyjmuje zgłoszenia do-
rosłych, młodzieży i dzie-
ci od lat 5, na kursy je-
zykowe obcych. Tel. fon
319-23 K-7739

RZEMIEŚLNICY! Kursy
przygotowujące do egz-
aminów na tytuły mistrza
oraz czeladnika, we wszy-
stkich zawodach, syste-
mem zaczerpniętym z orga-
nizacji WZS „Oswiata”. Kra-
ków, ul. Mazowiecka 8.

Matrymonialne

PRAGNIESZ szczęśliwe-
go małżeństwa? Napisz:
„Venus” Kozalin, Ko-
lejowa 7. Blyskawicznie
prześlemy krajowe adre-
sy. K-7302

BIURO Matrymonialne —
„Syrenka” — Warszawa
Elektoralna II — poleca
swoje usługi. Informacje
do 10 znakami.

WYSOKI, szczupły brun-
net, lat 33, pozna w celu
matrymonialnym Panią,
wysoką, ze średnim wy-
kształceniem, domatorkę,
bezwzględnie. Oferty
1176 „Prasa” Kraków, Wi-
śna 2.

WDOWIEC, lat 70, renci-
sta, posiadający własne
mieszkanie, pozna w ce-
lu matrymonialnym Pa-
nią, od 60-65 lat. Oferty
5155 „Prasa” Kraków,
Wiśna 2.

PANIA od lat 26-30, po-
siadająca mieszkanie, po-
zna w celu matrymonial-
nym wysokiego, kulturalny
Pan, wykształcenie śred-
nie. Oferty 5295 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.

Kupno

MIKUS w dobrym stani-
u kupie. Oferty 5226
„Prasa” Kraków, Wiśna
2.

BIURKO jasne kupie. —
Oferty 5230 „Prasa” Kra-
ków, Wiśna 2.

Sprzedaz

SAMOCOD „Renault 16”
nowy, sprzedam. Telefon
328-24, wieczorem.

WAPNO palone dostarcza
samochemiapi wapiennik
„Miro”. Informacje:
Kraków, Podwałe 3/8.

WAPNO palone hydratyzo-
wane z wapiennika Py-
chowice-Fyniec. Kurieto,
Kraków. Retoryka 26.

KOŁDRY, beciki niemo-
wlece, materace, stery —
wykonuje Dambiski —
Kraków, Floriańska 26.

Lokale

MIESZKANIE 2-pokojowe,
superkomfortowe, 33
m², Azory — blok 15, za-
mienie na większe dwu-
pokojowe lub trypokojowe,
superkomfortowe,
względnie komfortowe.
Oferty 4971 „Prasa” Kra-
ków, Wiśna 2.

PRZYJME na mieszkanie
w Krakowie czterech uc-
niów szkoły średniej. —
Oferty 4823 „Prasa” Kra-
ków, Wiśna 2.

DWUPOKOJOWE miesz-
kanie, kwaterekowe, w
centrum Katowic, zamie-
nie na podobne w Kra-
kowie lub okolicy. Zgło-
szenia pisać: „4259”
Biuro Cłoseń, Katowice,
lub tel. 515-574.

ODSTAPIE pokój panom.
Narzymkiego 21 (pre-
dłużenie Brodowicza).

PRACUJĄCY i uczący się
poszukuje niekrepujące-
go pokoju w Krakowie
lub Nowej Hucie. Oferty
5199 „Prasa” Kraków,
Wiśna 2.

ODSTAPIE pokój: Nowa
Huta, osiedle Krakowia-
ków, blok 49/1.

POSZUKUJE pokoju na
okres roku. Oferty, z po-
danem warunków: 5184
„Prasa” Kraków, Wiśna
2.

POKÓJ superkomforto-
wy, wspólne przynależno-
ści, zamienie na garsonie-
re. Oferty 5192 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.

STUDENTKA poszukuje
pokoju. Barbara Doda,
Erzesko, Osiedlewa 6.

**Uszkodzone
w wypadkach**

SAMOCODY FSO WARSZAWA
TYP M 20, 203, 204
naprawia szybko na zlecenia osób prywat-
nych, łącznie z ewentualną wymianą ze-
spółów i całych nadwozi
SPÓŁDZIELNIA PRACY
KOMUNIKACYJNO-WARSZTATOWA
Kraków, ul. WRZESIŃSKA 13, tel. 265-27

RZESZÓW! Pokój z ku-
chnią, zamienie na pokój
w Krakowie. Wiadomość:
Kraków, Basztowa 15/15,
w godz. 16-18.
PRZYJME dwóch uczniów
na mieszkanie. Kraków,
Dzierżyńskiego 77/20, go-
dzina 18-20.
MALY pokój, kuchnie,
półkomfort, zamienie na
mieszkanie większe. —
Oferty 5247 „Prasa” Kra-
ków, Wiśna 2.
ODSTAPIE uczniom sa-
modzielny pokój. Wójeck,
Kraków, Łagiewnicki, ul.
Włodarska 16.
UCZENNICIE przyjmie na
mieszkanie. — Kraków,
Grodzka 31, m. 1, II p.
MŁODE małżeństwo, po-
studach, członkowie spół-
dzielni mieszkaniowej,
poszukuje niekrepującego
pokoju w Krakowie. —
Oferty 5246 „Prasa” Kra-
ków, Wiśna 2.

Hurtownia Artykułów Metalowych
w KRAKOWIE, ul. KOPERNIKA 6
dostarcza ze składu przedsiębiorstwom
i domom technicznym:
● **WOZKI DO ZAPRAWY MURARSKIEJ** —
„Japonki” — w cenie hurt. 319 zł
● **TACZKI BLAZANE** — w cenie hurt. 314 zł
● **SPAWARKI WIRUJĄCE 500 A** — w cenie
hurt. 31,750 zł
● **PAPIERY ARKUSZOWE NASZKLONE**
i KRZEMIENNE,
● **PIECE STAŁOPALNE „ZAR”** — w cenie
hurt. 1770 zł.

KOMUNIKAT
Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa
Energetyki Ciepłej
w Krakowie-Nowej Hucie, os. Teatralne 9
zawiadamia
wszystkich inwestorów i wykonawców
na terenie m. Krakowa, że wszelkie pod-
łączenia obiektów budowlanych do sieci
ciepłowniczych magistralnych i odgączy-
nych, winny być wykonane DO DNIA 5
WRZEŚNIA br., natomiast podłączenie
obiektów do sieci rozdzielczej (osiedlo-
wej) winno nastąpić W TERMINIE DO
DNIA 10 WRZEŚNIA br.
Po upływie podanych wyżej terminów
sieci ciepłownicze będą napełnione wodą uz-
datnioną i przygotowane do rozpoczęcia
sezonu grzewczego.
Celem wyeliminowania zakłóceń
w ogrzewaniu miasta i uniknięcia strat
materiałnych, MPEC nie wyrazi zgody na
późniejsze prowadzenie tego typu robót
w sieciach ciepłych.

Wielki
KIERMASZ
SZKOLNY

organizujemy
na placu NOWY KLEPARZ
w dniach od 21 sierpnia do 5 września.
Na dobrze zaopatrzonych stoiskach kier-
maszowych polecamy w dużym wyborze:
● mundurki szkolne,
● chalaty, obuwie,
● teczki, toraistry,
● artykuły papirnicze jak: —
bruliony, zeszyty szkol-
ne, ołówki itp.
MHD Artykułami
Przemysłowymi Różnymi
MHD Artykułami
Włókienniczo Odzieżowymi

Wolimy zajęcia bardziej miłe od bezowocnej bieżaniny po sklepach

Nawet w sezonie wczasowoturystycznym nie możemy sobie pozwolić na psychiczne odprężenie. Niemal ustawicznie zmuszeni jesteśmy uprawiać biegi przełajowe od sklepu do sklepu w poszukiwaniu czegoś zdawaloby się, niezwykle prozaicznego. Biegi te, niestety, kończą się zazwyczaj generalnym niepowodzeniem.

Spróbujmy np. zakupić sandałki gumowe zw. „japonkami” na plażę, czy gumowe pantofle do kąpielni, wzgl. gumowe botki pod kolana. Zdziwieni nadzwyczajnymi zadaniami kupujących ekspedientki odpowiadają: „Nie ma w sklepach, nie ma w magazynach i nie będzie. To są artykuły deficytowe!”.

Gdy obniżymy nieco nasze

„wymagania”, starając się nabyć zwykły kostium kąpielowy dla kilkunastoletki, też się nam nie powiedzie, ani w handlu uspołecznionym ani nieuspołecznionym. Chociaż, na wykonanie takiego kostiumu dla dziewcząt — które wyrosły już z wieku dziecięcego, lecz nie odznaczają się jeszcze kształtami kobiecymi — nie trzeba materiałów deficytowych, a jedynie wystarczy metr kretonu i kilkanaście centymetrów cienkiej gumki.

Dlaczego nikt nie podejmuje się produkcji seryjnej czy uzupełniającej takich najprostszych pod słońcem rzeczy użytkowych? Czy może takie proste i tym samym tanie towary są dla przemysłu, rzemiosła i handlu nieopłacalne? Trudno się polapać na czym polega ta dziwna gra przemysłu i handlu z klientami.

Przecież w sferze konkretnych są Wiosenne i Jesienne Krajowe Targi Poznańskie, na których można na pół roku przed sezonem złożyć zamówienia na poszukiwane towary. Zresztą istnieje sporo

innych sposobów porozumienia się handlu z przemysłem oraz sygnalizowania potrzeb rynkowych i ich egzekwowania. Nas klientów interesowałaby wreszcie pozytywny wynik owych wzajemnych pertraktacji, gdyż mimo wszystko przedkładamy ponad biegi po sklepach, zasłużony odpoczynek po pracy, względnie uprawianie prawdziwego sportu czy łazęge po szlakach gwarantujących dobre samopoczucie. (2)

Złodziej niedługo cieszył się łupem

W Komendzie Dzielnicowej MO Kraków — Stare Miasto zgłoszono, iż w hotelu „Monopol” przy ul. Waryńskiego skradziono obywatelowi Szwecji zamszową kurtkę wartości ok. 3,5 tys. złotych. Miłejka błyskawicznie ustaliła podejrzanego o kradzież, zatrzymując pod tym zarzutem 27-letniego Henryka Chmielnika z Poznania. Znalezione przy nim skradzioną kurtkę i zwrócono właścicielowi. (2)

Filharmonia Słowacka przyjeżdża do Krakowa

W przyszłym miesiącu przyjedzie do Krakowa Filharmonia Słowacka z Bratysławy. W dn. 23 września br. zespół słowacki: chór i orkiestra pod batutą wybitnego czechosłowackiego dyrygenta Ludovita Rajtera wystawi w sali Filharmonii Krakowskiej „Symfonię Psalmów” Strawińskiego i IX symfonię Beethovena.

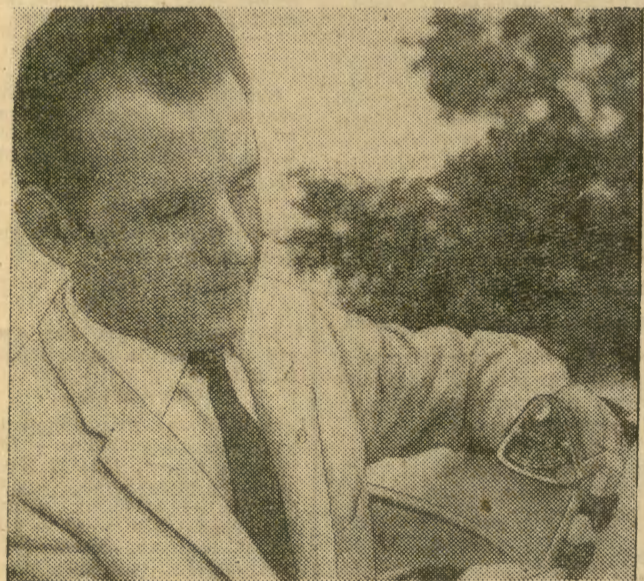
(J. Par.)

Kwitnie kasztan!

Wśród wybryków natury, którymi darzy nas przyroda odnotowujemy kasztan stojący naprzeciw kina „Wanda” na Plantach. Właśnie zakwita on pięknym białym kwieciem dziwnie wyglądającym przy zeschłych liściach, których niewiele już zostało na gałęziach. Mówiąc nawiasem kasztan spod „Wandy” robi nam takie kawały prawie co roku. (eo)

Rozmowę przy pół-czarnej

20 minut z konstruktorem-hobbystą



Inżynier-elektronik p. LUDWIK SPOREK z Krakowa opatentował i podjął produkcję nowego w skali krajowej urządzenia, zwanego „Frenotestem”, służącego do badania dynamiki hamowania samochodów. Trójkątny, miniaturowy aparat przytwierdza się do szyby samochodu w pozycji pionowej, z ustawioną prostopadłe do drogi strzałką. Po uzyskaniu odpowiedniej szybkości pojazdu, kierowca naciska z narastającą siłą na pedał hamulca i w tym momencie aparat wykazuje ewent. opóźnienie hamowania.

Panie Inżynierze, skąd sam pomysł skonstruowania takiego aparatu? — Podobnie były produkowane za granicą i były w niewielkich ilościach sprowadzane do Polski np. z Austrii on „Norma-Sp-test”. Importowana ilość tych aparatów nie zaspokajała potrzeb, związa-

nych z rozwojem motoryzacji. Mnie udało się opracować dokumentację urządzenia podobnego do zagranicznych w funkcjonowaniu, choć różnego w konstrukcji. Po zgłoszeniu mojego pomysłu w Urzędzie Patentowym i jego zarejestrowaniu pod nr 114.045, podjąłem się antyimportowej, seryjnej produkcji „Frenotestu” w zakładzie elektromechaniki i automatyki „Elektron”, zrzeszonym w Rzem. Spółdzielni Z. i Z. „Mechaników” w Krakowie.

Dla kogo jest nieodzowne tego rodzaju urządzenie? — „Frenotest” używany jest przede wszystkim przez Służbę Ruchu Drogowego MO i wydziały komunikacji rad narodowych, w warsztatach naprawy samochodów, w bazach transportowych oraz placówkach naukowych, zajmujących się zagadnieniami motoryzacji. Sprzedają detaliczną „Fren-

Czy wiecie, że...

... 55,7 proc. wszystkich wykroczeń obywateli przekazywanych do kolegium karno-administracyjnego DRN w Nowej Hucie jest popełnianych w stanie nietrzeźwym. (aż)

notestów” rozpoczęły placówki „Motozbytu”. — Znaczący, że w najbliższym czasie nie grozi Panu przestój produkcji... — Zainteresowanie „Frenotestem” jest duże, i to nie tylko na rynku krajowym. Po wystawieniu tego eksponatu na międzynarodowych targach w ub. roku w Poznaniu, Brnie, Lipsku, Budapeszcie, Pradze, Płowdii, Taszkencie, Wilnie i Kijowie, polska branża Centrala Handlu Zagranicznego „Moto-Import” zamówiła pierwszą partię 200 sztuk „Frenotestu” na eksport do krajów RWPG — ZSRR, Bułgarii i Węgier. Te transakcje powinny przynieść ok. 12 tys. złotych dewizowych. Istnieją konkretne możliwości zwiększenia eksportu po zakończeniu pertraktacji z CSRR, Jugosławia, NRF, Hiszpanią i Włochami.

Czy „Frenotest” jest pierwowzorem Pana pomysłu? — Nie, jestem autorem innowo opatentowanego już, zw. impulsotermem elektronowym kondensatu (ach, te fachowe wyrażenia!), mającego zastosowanie w przemyśle chemicz-



Nowość wprowadzona przez krakowskie bary mleczne w postaci gotowanych kaczanów kukurydzianych zdobyła w mieście uznanie wśród przechodniów. Kukurydza „szła”

jak woda. Przymak sprzedawany będzie jak na razie na stoisku przy ul. Basztowej i w barze mlecznym przy ul. Siennej. (Pot. J. Lewicki)

Nowe oddziały Stowarzyszenia Absolwentów UJ

W Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego trwają przygotowania do dwóch ogólnopolskich zjazdów wychowanków Almae Matris.

Pierwszy zjazd odbędzie się 23 i 24 września a wezmą w nim udział absolwenci Studium Zaocznego Wydziału Prawa UJ. Drugi, wyznaczony na 21 i 22 października, będzie zjazdem-gigantem, bo obejmującym wychowanków Wydziału Filozoficzno-Historycznego, który, jak wiadomo, posiada wiele kierunków nauki, więc historię, historię sztuki, archeologię, etnografię, socjologię, pedagogikę, filozofię, psychologię i muzykologię.

W listopadzie przewidziany jest zjazd matematyków i fizyków.

A jeśli o działalności Zarządu Głównego Stowarzyszenia Absolwentów UJ w Krakowie mowa:

• posiada on obecnie 6 oddziałów terenowych (Katowice, Tarnów, Jasło, Krosno, Tychy, Olsztyn), jeszcze w tym roku powstana dalsze, mianowicie w Warszawie, Kielcach, Rzeszowie, Bielsku-Białej i Jarosławiu;

• w najbliższych miesiącach Zarz. Główny Stowarzyszenia uruchomi w naszym mieście Klub Wychowanków

UJ, w którym m. in. organizowane będą spotkania z przedstawicielami nauki, odczyty i kursy językowe. (1)

Na muszce — ptactwo i gruby zwierz

W łowieckim kalendarzu trwa obecnie w pełni sezon na dzikie ptactwo (termin polowań na niektóre gatunki dzięki sprzyjającym w bieżą-

Coraz więcej zieleni i kwiatów

Miasta, miasteczka i osiedla naszego województwa stają się coraz piękniejsze, coraz więcej w nich kwiatników i zieleńców. Przede wszystkim jest to dzieło samych mieszkańców, zakładów pracy, młodzieży, którzy w czynie społecznym upiększają swoje miasto.

W ostatnich dwóch latach na terenie woj. krakowskiego zagospodarowano ogółem prawie 100 ha terenów, na ok. 76 ha założono zieleńce, na 23 ha zasadzono drzewa, krzewy i kwiaty. Ogółem wartość „zielonych” czynów społecznych oblicza się na 29 mln zł.

Rekonęsans po sklepach „Cepelii”

W poszukiwaniu artystycznego upominku przebiegłem ostatnio niemal wszystkie krakowskie sklepy „Cepelii”. Ze smutkiem stwierdziłem, iż w sklepach jest sporo, ale tylko pozornie artystycznych wyrobów o charakterze ludowym. Kupić coś oryginalnego w tym względzie jest utopią. Większość przedmiotów, pa-

miątek, drobiazgów upominkowych stanowi standardowy produkt przemysłu i chałupnictwa, nie mający nic wspólnego z folklorem. Ceramika, owszem, tyle, że fabryczna, a człowiek chciałby kupić np. tyla. galanterię ceramiczną, będącą dziełem garncarzy Polski południowej. Niestety, nie ma takiej. W ogóle obok rzeczy ładnych i wartościowych, sporo jest — może w nie dosłownym tego słowa znaczeniu — prawie tandety, nie za wiele różniące się od przysłowiowych jeleni na rykowisku, tyle tylko, że w innym kształcie i w wydaniu pseudonowoczesności i pseudodoludowości, na którą masowo łapią się poszukiwacze pamiątek.

Jedno jest tylko w sklepach „Cepelii” prawdziwe i cenne — taktowna, zyczliwa, uprzejma i kulturalna obsługa klientów. W tych trudnych czasach „antybon-tonu” jest to zjawisko godne uznania, co niniejszym z prawdziwą przyjemnością czynimy. (s-m)

Jednym zdaniem

16 SIERPNIĄ dotarł do Rzeszowa list, wysłany z Krakowa dnia... 11 maja; nie pozostaje nic innego, jak tylko popratulować naszej prześwietnej podwawelskiej Poczcie z okazji odnośnienia takich właśnie „sukcesów”. (1)

Ilu i kto?

Prawie 7 tysięcy turystów zwiedza codziennie Zamek na Wawelu, jego komnaty, skarbiec i wystawę „Wschód w zbiorach wawelskich”. Przeważnie są to wycieczki z zakładów pracy, młodzież i tak zwani indywidualni goście, zjeżdżający z kraju i świata. Np. w ub. miesiącu Zamek odwiedziło ponad 20 tysięcy zagranicznych turystów.

Warto poinformować, kogo zainteresowała w lipcu wystawa „Wschód” Otóż odwiedziła ją m. in. 210 młodzieży, 317 uczestników wycieczek z zakładów pracy, było też... dwóch wojskowych.

„Grand” i „Pod Różą” przed remontem

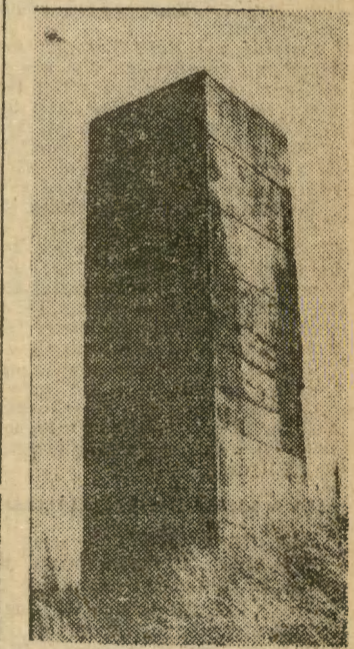
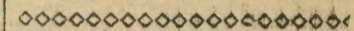
Krakowskie hotele: „Grand” i „Pod Różą” przejdą poważny remont. Koszt robót przy każdym z nich oblicza się na ok. 20 mln zł. Remont przewiduje wymianę przewodów elektr., instalacji wod.-kan., zmodernizowanie restauracji i kawiarni.

Prace powinny się zacząć w roku przyszłym.

Równocześnie już w tym miesiącu rozpoczyna się pełen emocji czas wielkich polowań

I tak — od 1 bm. na muszkach znalazły się kaczki i gęsi (także kszylki i dubelty). Od 1 września — zamiast od 21. IX — rozpoczyna się na terenie woj. krakowskiego sezon na kuropatwy. Odstrzelone te ptaki zostaną przeznaczony w dość znacznym procencie na eksport.

Równocześnie już w tym miesiącu rozpoczyna się pełen emocji czas wielkich polowań na grubego zwierz. Od 1 sierpnia na rozkładzie myśliwych znalazły się dziki, a od 21 bm. — odstrzał jeleni na rykowisku. (2)



Czy wolno zapytać Dyrektora DOKP jak długo na płaszczyckim dworcu istnieć będzie ten żelbetowy słup — pozostałość jeszcze z czasów wojny.

Fot. J. Rośkiewicz

Przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto zawiadania i równocześnie przeprasza P. T. odbiorców, że z powodu prac remontowych nastąpi przerwa w dostawie prądu w dniu 25 sierpnia, od godz. 6 do godz. 15, ulice: Wielecka, Pacimicha, Sztatlara, Czorsztyńska, Wolska, Na Kozłowie, Jarosławska, Niedzicka, Ziółowa, Zieloniec, Szpakowa, B'otra, Classa, Sporna, Mokra, Kliniec, Sadka, Czajna, Podędworze.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny nr 8 „Podgórze”, telefon 586-80, wew. 551.

Samolotowe mistrzostwa Polski wielką imprezą lotniczą

WCZORAJ w dniu Święta Lotnictwa odbyło się w sali Rady Narodowej m. Krakowa uroczyste spotkanie kierownictw krakowskich zakładów pracy z organizatorami XI Samolotowych Mistrzostw Polski, które w dniach 10-17 września br. odbędą się na lotnisku w Pobiedzisku.



Zebrań zastępcą przew. Prez. Rady Narodowej m. Krakowa, a zarazem honorowy prezes Aeroklubu Krakowskiego i członek zarządu głównego — Jan Antoniszczak, podkreślając w swoim wystąpieniu piękne tradycje naszego lotnictwa oraz wspinał się osłonięciem Aeroklubu Krakowskiego, który swymi wynikami wysunął się na 2 miejsce spośród 36 Aeroklubów w Polsce.

Prezes Aeroklubu Krakowskiego — mgr Roman Jaworski zapoznał zebranych z niektórymi formami działalności Aeroklubu, który nie tylko prowadzi szkolenie pilotów szybowcowych i samolotowych ale między innymi posiada doskonałą sekcję skoczków spadochronowych, ośrodek rakietowy, wystawę samolotową. Tu rodzi się także myśl konstrukcyjna. Podkreślił również, że najbliższe imprezy nabierała szczególnego znaczenia, gdyż odbywają się z okazji 40-lecia istnienia Aeroklubu Krakowskiego, 50-lecia polskiego lotnictwa i 50 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Wiceprezes Aeroklubu Krakowskiego — Jan Bryniarski zapoznał zebranych z planem imprez, z których najbliższa

rozpocznie się już w sobotę 26 bm. o godz. 12 na lotnisku w Czyżynach. Są to dwudniowe VI Międzynarodowe Zawody Rakiet Amatorskich. Jest to impreza młodzieżowa, w której Aeroklub Krakowski zapoczątkował swoją działalność pionierską organizując przed kilkoma laty zawody tego typu po raz pierwszy w Europie.

Niezwykle interesującą imprezą będą XI samolotowe mistrzostwa Polski, rozpoczynające się 10 września o godz. 16 na lotnisku w Pobiedzisku. Udział wezmą załogi z 36 Aeroklubów, które startować będą w 6 konkurencjach. Na zakończenie mistrzostw, 17 września br. przewidziane są pokazy lotnicze.

Patronat nad mistrzostwami objęła załoga Huty im. Lenina, wyrażając gotowość zakwaterowania uczestników we własnym ośrodku w Niepolomicach, dostarczenia środków transportu itp. Organizatorzy zwrócili się również do przedstawicieli zakładów pracy o podejmowanie patronatów nad 3-osobowymi załogami. Sport samolotowy ma bowiem specyficzny charakter. Na lotnisku widać tylko moment startowania i lądowania a długie chwile w przestworzach pilot pozostaje sam, pozbawiony dopingu wi-

dów, który bardzo pomaga zawodnikom w innych dziedzinach sportu. Chodzi więc o zadziwienie jakiegoś kontaktu ze społeczeństwem, co można m. in. osiągnąć przez akcję patronatów. Pilot nie czuje się wówczas osamotniony, a jego spotkanie z załogami zakładów pracy dostarcza obopólnej przyjemności.

Gotowość objęcia patronatów nad poszczególnymi załogami pierwsze zgłosiły: PSS, WSK, Krakowskie Zjednoczenie Przedś. Handlowych, Okręgowy Związek Spółdzielni Mleczarskich, Fabryka Opakowań Blaszanych „Artigraph”, Huta Szkła „Prądniczanka”, Zakłady Mięsne, Zakłady Sodowe. Organizatorzy czekają na dalsze zgłoszenia.

Na zakończenie uczestnicy spotkania przeszli wszystkim lotnikom z okazji ich święta serdeczne życzenia!

(as)

W. Latocha wicemistrzem świata

WSPANIAŁEGO wyczynu dokonał nasz najlepszy torowiec Wacław LATOCHA, który na olimpijskim torze w Amsterdamie, zdobył tytuł wicemistrza świata w wyścigu na 1000 m na czas ze startu zatrzymanego. Lodzianin uległ tylko Duńczykowi Nielsowi Fredborgowi, który osiągnął rezultat 1.08,63. Czas Wacława Latochy — 1.08,76.

1) Niels Fredborg (Dania) — 1.08,63, 2) Wacław Latocha (Polska) — 1.08,76, 3) Roger Gibbon (Trynidad) — 1.09,11, 4) Pierre Trentin (Francja) — 1.09,21, 5) G. Sartori (Włochy) — 1.09,21, 6) K. Bank (Holandia) — 1.09,49.

TELEGRAFICZNIE

CZĘSTOCHOWA. Piłkarska reprezentacja Polski wygrała w meczu sparingowym z Rakowem 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Lubański 2 oraz Sadek.

CAGLIARI. W kolejnym meczu turnieju finałowego mistrzostw Europy w koszykówce juniorek Polska pokonała CSRS 33:31.

WARSZAWA. Szwajcarska Federacja Boksu Amatorskiego zwróciła się z prośbą do PZB o wyrażenie zgody na pobyt w Polsce trenera państwowego Szwajcarii — Ch. Buehlera, który pod kierunkiem Feliksa Stammu uzupełniałby swoje kwalifikacje.

W 50-tą rocznicę Rewolucji Październikowej

Atrakcyjne imprezy na zakończenie XII Rajdu Przyjaźni „Szlakami Lenina”

TEGOROZNY, dwunasty z kolei, Międzynarodowy Turystyczny Rajd Przyjaźni „Szlakami Lenina” będzie miał uroczysty charakter. W bieżącym roku upływa bowiem 50 lat od Rewolucji Październikowej i turysci biorący udział w Rajdzie uczczą pamięć wielkiego rewolucjonisty a zarazem miłośnika gór, Włodzimierza Lenina, który przez pewien czas mieszkał na Podhalu.



Zakończenie Rajdu nastąpi w niedzielę 24 września br. w Poroninie i Zakopanem. Rano w Poroninie przed pomnikiem Lenina zostaną złożone wieńce oraz zapalony zostanie znicz, od płomienia z wielkich pieców, który przywiezie sztafeta motorowa pracowników Huty im. Lenina. O godz. 12 na stadionie pod Krokwią w Zakopanem odbędzie się defilada samochodowo-motorowa uczestników Rajdu, przejazd wesela góralskiego, występy zespołów Pieśni i Tańca „Kraowiacy”, „Harnasie” (z Poronina) oraz Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego. W piątek 22 września br. w godzinach przedpołudniowych zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa na fasadzie domu, który w latach 1923-26 był miejscem spotkań działaczy robotniczych. W tym samym dniu zostaną złożone wieńce na grobach zasłużonych, m. in.: Borysa Wigiliwa, Józefa

Oppenheima i Jana Kasprowicza. W sobotę 23 bm. przed południem delegacja Komitetu Organizacyjnego Rajdu Przyjaźni uda się do Nowego Targu i złoży wieńce w celi w której był więziony Lenin. W sobotę wieczorem na stadionie pod Krokwią turysci bawić się będą na wieczornym turystycznej, oglądając przy ognisku występy zespołu regionalnego im. Bartusia Obrochty. Podczas trwania Rajdu (18-24 września br.) w miastach i ośrodkach czasowych zorganizowane zostaną wystawy, spotkania, odczyty oraz wyświetlane będą filmy związane z przyjaźnią polsko-radziecką, oraz upowszechnianiem turystyki i krajoznawstwa.

„Szarołki” trenują a kiedy Cracovia?

OD KILKU dni tafla sztucznego lodowiska w Nowym Targu jest już zamrożona. Pierwszy trening przeprowadzili trenerzy W. Radwański i J. Korzeniach z kadry młodzieżowej, która przebywała tam na zgrupowaniu a następnie wyszły na lod popularne „Szarołki”. I-ligowy zespół Podhalania będzie zresztą trenował już regularnie, przygotowując się do nadchodzącego sezonu.

Zapytujemy przy okazji dlaczego krakowskie sztuczne lodowisko planuje dopiero 10 X br. otworzyć swoje podwoje? Oczywiście mamy na myśli dużą taflę a nie tę małą krytą, przystosowaną w zasadzie tylko do ćwiczeń łyżwiarzy figurowych?

Co - Gdzie - Kiedy?

UWAGA

24 Czwartek sierpnia Jerzego, Earthomleja

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin, radia i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — muzea

WAWEL: Komnaty, skar. biec, zbrojownia (godz. 9.30 do 17), ZAMEK i MUZEUM w Pieskowej Skale (10-17), MUZEUM LENINA, Topolowa 5: Lenin na znaczkach pocztowych (9-16), HISTORYCZNE, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (9-15), Stara Bożnica, ul. Szeroka 24: Dzieje i kultura Zydów (9-15) Rynek Gł. 35: Pamiątki Tow. Strzeleckiego (9-15), MUZEUM NARODOWE — ODDZIAŁY: SUKIENNICZE — Malarstwo pol. w. XVIII i XIX (12-18), DOM MATEJKI, — Florińska 41 — Studia do uzbrojenia i in. (10-14.45), SZOLAY-SKICH, pl. Szczepański 9: — Malarstwo i rzeźba polsk. od XIV — XVIII w. (10-14.45), CZARTORYSKICH, Jana 19: Sztuka hiszpańska (12-18), NOWY GMACH, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współczesne, Malarstwo czeskie 1900-1950; Agaty, nefryty, korale (10-14.45), CZAPSKICH, Manifestu Lipcowego 10: Moneta starożytnego Rzymu, MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Pradzieje Nowej Huty, Pokaz zabytków antycznych (15-19, bezpłatnie), KTF, Stolarska 9: Wystawa fotograficzna (10-18), SENACKA 3: Materia meteorologiczna (11-18), PAWILON pl. Szczepański 3: Wystawa fotografii (Rumunia), 14 plastyków zakopiańskich (malarstwo, rzeźba grafika), Malarstwo (Oddz. ZPAP — Rzeszów), Galeria „Arkady” Malarstwo St. Rodzińskiego (11-18), PALAC SZTUKI, pl. Szczepański 4: Kwiaty wsi polskiej (10-17), KLUB OFICERSKI, Bitwy pod Lenino 1: Wystawa malarstwa z cyklu: — „Ogród Botaniczny” (13-20).

Dyżury

CHIRURG., INTERN., LARYNGOL., OKULIST., UROLOG., NEUROLOG., PEDIATRYCZNY: Nowa Huta, — GRUZIŁCZY: dla mężczyzn: — Pradnicka 80, dla kobiet: Wala Jan. Just.

POGOT. RATUNK., Siemiradzkiego 1: Wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy tel. 395-00, 395-01 i 395-02, PODGÓRZE tel. 625-50 i 657-57, GÓRZKI tel. 209-01 i 293-77. POGOT. MO tel. 07, STRAŻ POŻ. tel. 08, POMOC DROGOWA PZMot — Kraków tel. 417-60 czynn. od 7-22, PUNKT INFORM. O USEGACH, Solskiego 27, tel. 565-88. NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11. POGOT. RA — UNK, tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POŻ. tel. 433-33. DYŻUR PEDIATR. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Kościuszki 18 (tlen), Florińska 15, Rakowicka 12, Batorego 1, Waryńskiego 24, Boh. Getta 18, Nowa Huta: os. Wanddy 23 (tlen).

ROZNE

ZOO (Lasek Wojski) od godziny 9 do zmroku.

Radio

Dzienniki: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 16, 16.50, 18, 19, 21, 23.50.

CZWARTEK

Godz. 17.00 „Przypomnienie tragicznego zamachu”, — 17.15 Koncert żywek, 18.10 w Krakowskiej Filharmonii, — 18.45 Melodie, 18.50 „Jak zginął sztab Armii Ludowej”, — tel. pik M. Stysiaka, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Świadkowie agresji” — aud. dokumentalna, 20.00 Wagner: — Tannhäuser, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Muzyka tan., 22.10 Nowości literatury światowej — „Zjadacz gwiazd” — fragmenty pow. Romain Gary, — 22.30 Międzynarod. Trybuna Kompozytorów — Paryż 1967, 22.56 Muzyka tan.

PIĄTEK

Godz. 5.06 Muzyka, 6.20 Gimnastyka, 7.20 Gra orkiestra mandolinistów Rozgł. Łódzkiej, 7.46 Melodie, 8.35 „Spotkanie z Temidą”, 8.55 Muzyka Ludowa, — 9.20 A. Adam — Fragam, baletu „Ciselle” — akt II, 9.40 Z życia Związku Radzieckiego, 10.55 Kalendarz melodii rozrywkowych, 10.59 „Cichy Don” odc. pow. M. Szlochowa, 11.25 Muzyka pol., 12.30 „Zerowski w Tatrach” — 13.00 Koncert popularyzacyjny, — 13.40 „Dawne wizerunki Krakowa, 14.00 W starych nutach babuni, 14.45 Pieśni P. Czajkowskiego, 14.58 Melodie i piosenki Italii.

Sport u naszych przyjaciół

„Czeska lokomotywa”

EMIL ZATÓPEK zwany przez licznych entuzjastów lekkiej atletyki „czeską lokomotywą”, należy do sztanदारowych postaci nie tylko sportu czechosłowackiego, ale i światowego. Okres jego świetności przypada na lata 1947-55. Obecnie po zakończeniu czynnej kariery zawodniczej Zatópek nie zerwał ze sportem, lecz dzieli się swym bogatym doświadczeniem z młodszymi kolegami.

Świetne rezultaty Zatópek osiągał dzięki sumiennemu i wytrwałemu treningowi. Nic nie przychodziło mu łatwo. Jak sam twierdzi, musiał przez kilka lat ustanawiać rekordy świata w biegu na 10 tys. metrów, aby wynik 29:35,4 poprawić na 25:54,2. Dziś Ron Clarke w jednym biegu poprawił wynik 25:14,0 na 27:39,4, tym niemniej Zatópek był w światowej lekkiej atletyce zjawiskiem niezwykłym. Niespotykana siła woli, prawy charakter i wielka pracowitość zjednały mu ogólną sympatię.

Do swej złotej serii zalicza Zatópek zwycięstwa uzyskane: w 1948 r. na Olimpiadzie w Londynie w biegu na 10 km — 29:59,6, oraz drugie miejsce za Belgiem Gastonem Reifem w biegu na 5 tys. m — 14:17,8;

w 1950 podczas mistrzostw Europy w Brukseli na 10 km — 29:12,0 i na 5 km — 14:03,0;

w 1952 r. na Olimpiadzie w Helsinkach na 10 km — 29:17,0, na 5 km — 14:06,6 i w maratonie — 2:23:02,2;

w 1954 w mistrzostwach Europy w Bernie na 10 km — 28:58,0, i trzecie miejsce na 5 tys. m — 14:10,0.

Ogółem ustanowił 16 rekordów świata i 40 krajowych. Urodził się 19 września 1922 roku w Kopřivnicach. Jego żona — Dana — była zwyciężczynią w rzucie oszczepem na Olimpiadzie w 1952 roku.

Hendrix wstał.

— Bardzo byłbym panu wdzięczny — powiedział, a potem dodał tonem usprawiedliwienia: — Od dwudziestu czterech godzin prawie nie zmrzyłem oka. A żona niemal od zmysłów odchodzi... Pan wie, jak to matka... W ogóle kobiety jakby trzymają ze sobą. Gdyby nie ja, to Elżbieta, znaczy moja żona, zamieszkałaby w Orange Heights z Rita. Mówi, że choć te pieniądze zostały wygrane w karty, to nie Rita je wygrała i już za późno, żeby je oddawać! Ze na pewno nie można ich oddać ludziom, którzy je stracili, a było by głupio oddawać je towarzystwu ubezpieczeniowemu.

— Trudno nie dostrzec pewnej logiki w tym rozumowaniu — zauważył Selby.

— Nie będę żył z pieniędzy jakiegoś szulera — rzekł Hendrix z uporem.

Odsunął krzesło i uściśnął dłoń Selby'emu z mocą, która zdradzała jego uczucia.

— Niech pan zrobi wszystko, na co pana stać — poprosił. — Rita jest naszym jedynym dzieckiem.

Odwrocił się nagle i wyszedł z pokoju.

Selby patrzył za nim, gdy się oddalał i nastuchiwał równego odgłosu zdecydowanych kroków na korytarzu.

Pół godziny jeszcze siedział myśląc i paląc. W końcu, gdy w pokoju pościemniało wraz z nadciągającym zmrokiem, wytrząsnął popiół z fajki i ruszył ku wyjściu.

Kiedy szedł korytarzem, nagle w ciemności zamajaczyła jakaś postać.

— Pani Selby.

Był to głos kobiety i tak cichy, że brzmiał niemal jak szep. Selby odwrócił się, ujrzał przed sobą szczerbą, wystraszoną dziewczynę.

— Co pani tu robi? — spytał.

— Czekam na pana — odparła — widziałam, że pan jest w biurze.

— Czemu więc pani nie weszła?



— Bo muszę z panem porozmawiać na osobności. Nikt nie może o tym wiedzieć, absolutnie nikt.

— Kto pani jest?

Rozjrzała się po pustym korytarzu i powiedziała.

— Ellen Saxe.

Selby zmarszczył czoło.

— Słyszalam gdzieś to nazwisko. Tylko... Ach, tak, już wiem. Proszę za mną.

Zaprowadził ją do swego biura, otworzył drzwi i sięgnął do kontaktu.

— Wolałabym — poprosił gość — żeby pan nie zapalał światła.

— Dobrze — zgodził się Selby. — Widziałam pani nazwisko w raporcie sporządzonym przez szeryfa Brandona. Pani pracuje u pani Artrim jako pielęgniarka?

— Tak.

— Co mi pani chce powiedzieć? — spytał Selby.

— Nie wiem, jak mam zacząć... Selby uśmiechnął się.

— Niech pani spróbuje od początku, panno Saxe.

— Więc wie pan, że jestem tam zatrudniona jako pielęgniarka. Nie jako wykwalifikowana pielęgniarka, ale osoba spełniająca obowiązki pielęgniarki. Nie miałam w życiu okazji zdobyć odpowiedniego wykształcenia, aby móc być w pełni uznaną pielęgniarką.

Selby skinął poważnie głową.